



POZNAN
CZWARTEK
19
WRZESIEŃ
1968

Wydanie A
Nr 223 (7649)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Wszechstronna ocena osiągnięć i zamierzeń

Konferencje powiatowe PZPR w Wielkopolsce

Jak już pisaliśmy, w miniony wtorek odbyły się w Wielkopolsce dalsze dzielnicowe i powiatowe konferencje PZPR, dokonujące podsumowania osiągnięć, wytyczające zadania i wybierające delegatów na Konferencję Wojewódzką. Wczoraj zamieściliśmy sprawozdania z konferencji w powiatach: obornickim, poznańskim, średzkim, wągrowieckim i wolsztynskim oraz w dzielnicy Poznań — Nowe Miasto. Dzisiaj drukujemy relacje z pozostałych wtorkowych konferencji.

JAROCIN

Powiat jarociński należy do ważniejszych ośrodków produkcji rolnej i przemysłowej Wielkopolski. 17 bm. odbyła się tam powiatowa konferencja wyborcza. 172 delegatów reprezentujących ponad 5-tysięczną rzeszę członków partii, wybierało 11 delegatów na Konferencję Wojewódzką. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR C. Kończal.

Pierwszy sekretarz KP PZPR B. Popiełuszko dokładował o rozwoju powiatu w ostatnich latach oraz przebiegu pierwszego etapu dyskusji przedzjazdowej, stwierdził między innymi, że powiat jarociński przekształcił się po wojnie z rolniczego w przemysłowo-rolniczy. Jego produkcja przemysłowa wzrosła 16 razy, a po IV Zjeździe partii nabiera wyraźnej specjalizacji. W latach 66—70 ma dać prawie 9.000

maszyn do obróbki metali i drewna, z tego znaczną część na eksport.

Poważne osiągnięcia ma także rolnictwo powiatu. W zbiorach 4 zbóż z hektara, w obsadzie bydła i trzody chlewnej na każde 100 ha zajmuje jedno z przodujących miejsc w Wielkopolsce. Intensywnie rozwijają się PGR-y, które dysponując 18,3 procent ziemi, dostarczają 37,4 procent zbóż, 26,9 procent mleka, 51,7 procent rzepek i 15,6 procent skupowanego w powiecie mięsa. Rozwinęły się: oświata, kultura, opieka zdrowotna i socjalna, wzrosła liczba budowanych mieszkań oraz rodzaj i wartość towarów, jakie tujejsza ludność nabywa. Organizacje partyjne z każdym dniem zyskują na autorytecie.

Są także dziedziny, które niepokoją. Na skutek dużych opóźnień w realizacji inwestycji przemysłowych trzeba było przeprowadzić częściową korektę planów 5-letnich niektórych fabryk. Zagrożony jest plan budowy mieszkań spółdzielczych. Wiele odczuwa duży niedobór materiałów budowlanych i mocy produkcyjnej przedsiębiorstw wykonawczych.

Liczni dyskutanci rozwijali myśli zawarte w referacie oraz w tezach przedzjazdowych. Dumni z już osiągniętego poziomu rozwoju powiatu, wskazywali na potrzebę doskonałości planowania i zarządzania gospodarką, zapewnienia fabrykom obrabiarek dostaw odlewów, budowy Technikum Mechanicznego i szkół zawodowych. Padły też propozycje usprawnienia wielu innych dziedzin życia społeczno-gospodarczego w powiecie.

Sekretarz KW PZPR C. Kończal skupił uwagę zebranych na trzech sprawach: na potrzebie obiektywnego oceniania sytuacji w przemyśle bez odbarwiania jej na plus lub minus, na konieczności walki z rewizjonizmem nie tylko od góry lecz także od dołu oraz

na wielkim kompleksie spraw nazywanych umownie samorządnością społeczną. (pch)

KALISZ — POWIAT

Gospodarską troską o dalszy rozwój powiatu nacechowane były obrady organizacji partyjnej powiatu kaliskiego. 175 delegatów podsumowało na nich dorobek powiatu, precy-

Dokończenie na str. 2

M. Spychalski udał się do Mongolii

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski udał się 18 bm. w godzinach porannych z wizytą przyjaźni do Mongolii, na zaproszenie przewodniczącego prezydium Wielkiego Churału Ludowego, Dzamsarangijna Sambu.

Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: członek Rady Państwa — Franciszek Gesing, szef kancelarii Rady Państwa — Edmund Boratyński, wiceminister spraw zagranicznych — Zygfryd Wolniak, wiceminister handlu zagranicznego — Marian Dmochowski, wiceminister rolnictwa — Władysław Kopeć, wiceminister kultury i sztuki — Czesław Wiśniewski, rektor Politechniki Warszawskiej — prof. dr Dyonizy Smoleński oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Kancelarii Rady Państwa.

Na lotnisku Okęcie przewodniczącego Rady Państwa żegnał członekowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Bolesław Jaszcuk, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Witold Jaroński, Bolesław Podedworny.

W drodze do Ulan Bator przewodniczący Rady Państwa PRL Marian Spychalski zatrzymał się w Moskwie, gdzie złożył na Kremlu wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajowi Podgornemu.

Na zdjęciu: stolica Mongolii — Ulan Bator.



Polski statek „Polanica” ostrzelany w porcie USA

Ambasador PRL w Waszyngtonie, Jerzy Michałowski złożył 17 bm. ostry protest w departamencie stanu w związku z ostrzelaniem polskiego frachtowca MS „Polanica” w porcie Miami na Florydzie. Ambasador został przyjęty przez zastępcę sekretarza stanu, Johna Leddy.

W dniu 16 bm. około godziny 2.45 rano czasu miejscowego statek „Polanica” (5550 DWT) został podczas wyładunku — w ramach zaplanowanej przybycia do amerykańskiego portu — ostrzelany z jak się okazało — dużego kalibru broni bezodrutowej. Pocisk uderzył w lewą burtę na wysokość około 1,5 metra nad powierzchnię wody.

Poznań gościł przedstawiciela Akademii Nauk LRB

Z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Bułgarii bawił w Poznaniu dyrektor Instytutu Ekonomii Bułgarskiej Akademii Nauk w Sofii — prof. T. Todorowicz. Zapoznał się on ze strukturą organizacyjną i pracami badawczymi Instytutu Zachodniego. Gościu przedstawiono także całokształt nauk historycznych reprezentowanych przez tę placówkę naukową.

Prof. Todorowicz spotkał się również z aktywnym Towarzystwem Rozwoju Ziemi Zachodnich. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Wydziału Propagandy KW PZPR, Instytutu Zachodniego i Kuratorium Okręgu Szkolnego. Dyskusja toczyła się wokół zagadnień ekonomicznych, politycznych i kulturalnych dotyczących odbudowy i rozbudowy ziem zachodnich i północnych. Omówiono także dotychczasowe kontakty Bułgarii i Polski w zakresie wymiany portu w Świnoujściu. Obecnie stał się przedmiotem zainteresowania obu krajów zagadnienia.

Gość z Sofii zwiedził Kórnik, Rogalin, poznańskie muzea i inne placówki naukowe. (c-o)

Sprawą pierwszoplanową — realizacja porozumień moskiewskich

Prezydium KC KPCz o programie działania

Korespondenci PAP w Pradze, red. red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą: We wtorek donosiliśmy o obradach prezydium KC KPCz pod przewodnictwem pierwszego sekretarza KC KPCz, A. Dubczeka. Obecnie opublikowano już komunikat powiadamiający opinię publiczną o treści tych obrad.

Prezydium rozpatrzyło przede wszystkim informacje o realizacji porozumień moskiewskich, aprobowano rezultaty rozmów przeprowadzonych w Moskwie przez premiera O. Czernika, oceniło również wewnętrzną sytuację polityczną w Czechosłowacji i przyjęło również wnioski w sprawie przygotowań do dalszych dwustronnych rozmów w najbliższym czasie. Na marginesie tego fragmentu komunikatu warto wspomnieć, iż w kołach dziennikarskich Pragi mówi się o możliwości rychłego wyjazdu do Moskwy, na rozmowy, delegacji partyjnej w składzie: A. Dubczeka, G. Husak i J. Szpaczek. Ten ostatni wymieniany jest zapewne dlatego, że według powszechnej opinii ma największe szanse, by zostać wybranym na stanowisko pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Czech w nowej strukturze federalistycznej KP Czechosłowacji.

Prezydium KC KPCz omówiło również wiele problemów związanych z zadaniami wewnątrzpartyjnymi, przyjęło

orientacyjny plan realizacji zadań na okres do końca października. Wiele uwagi poświęciło prezydium KC KPCz przygotowaniom nadzwyczajnego XIV Zjazdu KPCz w taki sposób, by — jak stwierdza komunikat — „mógł on sformułować odpowiednie dyrektywy na okres następny, obiektywnie ocenić rozwój wypadków, poczynając od XIII zjazdu KPCz, obiektywnie ocenić sytuację społeczną i sytuację samej partii”.

Prezydium KC KPCz rozważyło również polityczne aspekty przyszłej struktury państwowo-prawnej CSRS i wyraziło opinię, że ustawa konstytucyjna o federalizacji struktury CSRS powinna zostać przyjęta do czasu obchodu 50 rocznicy powstania Republiki Czechosłowackiej, a więc do 28 października. I wreszcie prezydium KC KPCz dało organom państwowym instrukcję polityczną, mającą na celu przywrócić do życia obywateli przebywających na granicy przede wszystkim w Austrii, którzy wahała się w sprawie powrotu do ojczyzny. „Niezmiennie obowiązującą zasadą — stwierdza komunikat — że zgodnie z istniejącym w Czechosłowacji porządkiem prawnym, ten, kto nie pogwałcił przepisów prawnych, nie ma powodu do obaw przed jakimikolwiek negatywnymi konsekwencjami. Prezydium KC KPCz podkreśliło, że przedstawiciele kierownictwa partyjnego KPCz i Frontu Narodowego zwrócili się z odpowiednim apelem do wszystkich obywateli”. O apelu tym przed paru dniami informowaliśmy.

Na marginesie tego komunikatu o prezydium KC KPCz warto tu dodać, że zgodnie z doniesieniami ze źródeł zwykle dobrze poinformowanych, na zebraniach partyjnych w Czechosłowacji odczytywany jest list KC KPCz do wszystkich organizacji partyjnych w sprawie porozumienia moskiewskiego i konieczności konsekwentnej realizacji jego postanowień. Zgodnie z informacjami pochodzącymi z wyższych wspomnianych źródeł, zebrania partyjne omawiające ten list KC KPCz odbywają się w atmosferze gorących i szczerych dyskusji.

Donosiliśmy również wczoraj o posiedzeniu Komitetu Centralnego Słowackiego Frontu Narodowego, na którym wygłosił przemówienie G. Husak. W uzupełnieniu pragniemy donieść, że posiedzenie KC Słowackiego Frontu Narodowego

Dokończenie na str. 2

I. Loga-Sowiński w Zakładach im. R. Luksemburg

Wczoraj obradowała przedzjazdowa konferencja PZPR w Zakładach Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. R. Luksemburg, która dokonała wyboru delegata na V Zjazd partii i delegatów na wolską konferencję dzielnicową. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Żądanie zwolnienia Rady Bezpieczeństwa

Stali przedstawiciele Pakistanu i Senegalu w ONZ w liście do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa zażądali w dniu 18 bm. zwolnienia w trybie pilnym Rady, aby rozpatrzyć sprawę traktowania ludności arabskiej na okupowanych przez Izrael terytoriach ZRA, Syrii i Jordani. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże i gęste, drobne opady. Temperatura maksymalna 12 stopni na północy do 18 — na południu kraju. W nocy lokalne przymrozki.

Mieczysław Moczar na Kielecczyźnie

W Kielcach obradowało wczoraj plenium KW PZPR, poświęcone problemom eksportu, jakości i nowoczesności produkcji. W drugim punkcie obrad członkowie plenium wysłuchali informacji o dotychczasowym przebiegu kampanii przedzjazdowej w organizacjach partyjnych Kielecczyzny. W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Mieczysław Moczar. (PAP)

Wojownicze przemówienie Eszkola

Premier Izraela, Eshkol, wygłosił we wtorek wojownicze przemówienie w kibucu Murdechaj, w pobliżu strefy Gazy. Zapowiedział on kontynuowanie agresywnego kursu polityki Tel-Awiwu.

Egipski dziennik „Al Ahram” potwierdza wiadomość, że w poniedziałek po południu egipska artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła samolot izraelski, który wtargnął w obszar powietrzny ZRA. Samolot spadł po wschodniej stronie Kanału Sueskiego. (PAP)

Wietnamskie siły wyzwolenie wzmożyły swą aktywność

Operacje wojenne na granicy z Kambodżą

Z ostatnich doniesień wynika, że siły patriotyczne Wietnamu Południowego znacznie wzmożyły swoją aktywność na frontach. Od kilku dni szczególnie zaciebie atakują amerykańskie obiekty strategiczne w pobliżu granicy z Kambodżą, w prowincjach północnych, w rejonie delty Mekongu oraz na Wybrzeżu.

We wtorek i środę partyzanci przeprowadzili liczne operacje na froncie zachodnim w rejonie miasta Tay Ninh. Głównym obiektem ataku by

ły tu stanowiska amerykańskiej artylerii ciężkiej w rejonie tego miasta. W licznych atakach przeprowadzonych przez partyzantów we wtorek zostało zabitych i rannych 52 Amerykanów. W środę rano patrioci południowowietnamscy weszli w kontakt z jednostkami amerykańskiej piechoty morskiej w odległości 11 km od Tay Ninh. 23 Amerykanów zostało wyeliminowanych z walki.

W środę w paryskim Ośrodku Konferencji Międzynarodowych odbyła się 22 rozmowa oficjalna delegacji DRW i USA. (PAP)

„Sołdek” uratowany

Trwająca prawie dwie doby akcja ratunkowa statku „Sołdek” została zakończona i w środę rano parowiec został wprowadzony do portu w Świnoujściu. Obecnie statek zostanie umieszczony w doku na stoczni remontowej gdzie dokonano będzie oględzin i ustali przyczynę wdarcia się wody do maszynowni. (PAP)

Fiasko prób bojkotu gospodarczego

Korespondencja Interpress z Pragi

Szef prasowy międzynarodowych targów brneńskich J. Janek mówił nam kilka dni temu: „Pewnie przekonaliście się na naszych targach, że nawoływania do ich bojkotu nie znalazły w Europie odzewu. Co prawda pod koniec sierpnia niektóre firmy jak np. koncern samochodowy

General Motors czy też Siemens i IBM odwołały swój udział. Ale w kilka dni później wycofały swe odwołanie. Kilka firm rzeczywiście wycofało się z Brna, ale na ich miejsce przyszli natychmiast nowi partnerzy, tak że w rezultacie mamy tylu uczestników, ile w lipcu planowaliśmy. Trzeba dodać, że nie wycofał się nikt z poważnych kontrahentów naszego handlu zagranicznego”.

Słowo bojkotu pojawiało się w sierpniu jeszcze w innym kontekście. W Pradze różne grupy nawoływały do sabotowania przez fabryki czechosłowackie dostaw do krajów socjalistycznych. Przedstawiciele partii. Kiedy w ostatnich dniach sierpnia rozmawialiśmy z sekretarzem ekonomicznym komitetu dzielnicowego KPCz w dzielnicy przemysłowej Pragi powiedział nam:

„partia nasza jest zdania, że sabotowaniem mocnym ogniem obrotu socjalistycznego. W tym leży przyszłość rozwoju naszej gospodarki i wymiany”. W podob-

Dokończenie ze str. 2

Wicepremier Lesieczko powrócił z CSRS

Agencja TASS podaje, że w środę powrócił z Czechosłowacji wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR, M. Lesieczko.

W czasie pobytu w CSRS wicepremier Lesieczko odbył m. in. rozmowy z przywódcami rządu czechosłowackiego. PAP

Najważniejsze problemy polityki zatrudnienia

Wypowiedź ministra A. Burskiego

Przewodniczący komitetu pracy i płac — min. Aleksander Burski udzielił wywiadu przedstawicieli PAP na temat najważniejszych problemów, wiążących się z polityką zatrudnienia, a wynikających z tez XII Plenum KC PZPR na V Zjazd partii.

Przyrost zatrudnienia w gospodarce społecznej w przyszłym 5-lacie — stwierdził m. in. min. Burski — poza rolnictwem powołanym do utrzymania się w zasadzie na poziomie przyrostu zakładanego na okres obecnej 5-latki. Oznacza to, że dalsze rozwijanie przemysłu i budownictwa powinno przebiegać w większym niż dotychczas stopniu dro-

gą wzrostu wydajności pracy. Zasadniczą sprawą jest zapewnienie niezbędnych kadr dla rolnictwa. Liczba osób zawodowo czynnych w rolnictwie powinna w skali całego kraju utrzymać się na niezmienionym poziomie. Ze względu na zróżnicowaną sytuację w tym zakresie w poszczególnych województwach — konieczne jest jednak zacieśnienie współpracy między naszymi urzędami — Komitetem Pracy i Płac a prezydiami wojewódzkich rad narodowych dla opracowywania terenowych programów polityki zatrudnienia.

Istotnym elementem racjonalnego wykorzystania zasobów siły roboczej jest problem zatrudnienia kobiet. Sytuacja demograficzna kraju i względy społeczno-wychowawcze przemawiają za stosowaniem takiej polityki socjalnej, której efektem byłaby aktywizacja zawodowa przede wszystkim kobiet o odpowiednich kwalifikacjach.

Łączy się to z uelastycznieniem przepływu siły roboczej między regionami, jak również z odpowiednią polityką lokalizacji nowych zakładów przemysłowych w różnych okęgach kraju.

Pełne i racjonalne wykorzystanie kwalifikowanej siły roboczej wymaga stosowania odpowiedniej polityki w dziedzinie terenowego i branżowego rozmieszczania absolwentów szkół. W obecnej sytuacji jedną z pilnych spraw staje się uporządkowanie, ujednolicenie oraz znalezienie przepisów regulujących sprawy, zarówno czasokresu stażów pracy jak i zasad wynagradzania stażystów.

U podstaw wszystkich naszych prac dotyczących projektów regulacji plac, zamierzeń w zakresie porządkowania taryfikatorów kwalifikacyjnych, skracania czasu pracy czy zwiększania rozmiaru urlopów wypoczynkowych — znajduje się generalne założenie stymulowania i rozwijania umiejętności zawodowych, wzmacniania dyscypliny pracy, przeciwdziałania fluktuacji załóg.

Można stwierdzić, że w toku obecnej 5-latki zatrudnione są w zasadzie wszystkie istniejące w kraju zasoby siły roboczej. Mamy jednak do czynienia z deficytem na rynku pracy, zwłaszcza męskiej siły roboczej. Powoduje to stan napięcia, który nie sprzyja rytmicznej pracy, stabilizacji załóg i terminowemu wykonawstwu inwestycji. W tej sytuacji najważniejszym zadaniem jest wykorzystanie rezerwy wydajności pracy. (PAP)

W obradach uczestniczyli m. in. zastępca przewodniczącego Prezydium WRN Wacław Waligóra, kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Teodor Jakubowski i sekretarz Oddziału Wojewódzkiego SISR — Eugeniusz Skotnicki.

Uczestnicy narady, w oparciu o dostarczony uprzednio materiał, przedyskutowali problemy nurtujące wielkopolskie środowisko rolników. Dyktando skupiało się wokół spraw dotyczących: organizacji rolnictwa, szkolenia kadr, upowszechniania postępu technicznego, intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz działalności służby weterynaryjnej.

Konkretność wniosków, rzeczywistość dyskusji oraz zaangażowanie osobiste członków Oddziału SISR pozwalała przypuszczać, że wiele poruszonych spraw będzie można rozwiązać we własnym za-

„Jesień - 68“ Kronika targowa

● Dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Dzierżawskiego i Pończosznego Edward Mec przedstawił wczoraj dziennikarzom obecną ofertę tej branży. Jak wynika z jego informacji wartość produkcji proponowana handlowi na Targach do sprzedaży sięga 8 mld. zł. Poważny ten wzrost, w porównaniu do poprzedniego roku, nie zaspokoja jednak w pełni potrzeb rynku.

● Kłopoty z uzyskaniem rynkowej równowagi ma jeszcze również przemysł meblarski. Dyrektor tego Zjednoczenia Aleksander Weichert wspólnie z przedstawicielami handlu omówił na konferencji prasowej charakter obecnej, dorocznej, oferty przemysłu. Dopiero w następnych latach zadowoli ona nabywców, kiedy nastąpi dalszy wzrost produkcji, osiągnięty drogą rozbudowy i modernizacji zakładów.

● Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Handlu ogłosił konkurs na najlepsze pomysły racjonalizatorskie. Jego rezultaty oglądamy na Targach na wystawie racjonalizacji i postępu technicznego. Wśród wielu interesujących rozwiązań (zwłaszcza dla usprawnienia transportu), znalazł się również pomysł poznaki, nagrodzony przez jury. Jest to zbiorcza antena telewizyjna przeznaczona dla zakładów naprawczych, opracowana przez pracowników naszego ZURIT. (zs)

Minister Motyka udał się do ZRA

Na zaproszenie ministra kultury ZRA dr. Sarvata Okasha udał się w środę z wizytą do Kairu minister kultury i sztuki Lucjan Motyka. (PAP)

Odniesienie układów Hiszpania — USA?

W poniedziałek w Waszyngtonie rozpoczęły się rokowania w sprawie odnowienia układów wojskowych pomiędzy Hiszpanią i USA. Zdaniem obserwatorów strona amerykańska wysuwa przede wszystkim sprawy związane z utrzymaniem swoich baz wojskowych na terenie Hiszpanii. Natomiast przedstawiciele Hiszpanii lansują żądania zwiększenia pomocy finansowej USA i poparcia stanowiska Madrytu w kwestii Gibraltaru. (PAP)

Korespondencja z Pragi

Dokończenie ze str. 1

nym duchu zaapelował do wszystkich działaczy gospodarczych i załóg fabryk o terminowe wykonywanie zamówień eksportowych. „Jedynie jeśli będziemy spełniali nasze zobowiązania — dodał — możemy oczekiwać tego samego od naszych partnerów”.

Niemniej, jak wynika z informacji central handlu zagranicznego w CSRS nie wykonano w sierpniu planu eksportu do krajów socjalistycznych i kapitalistycznych. Zabrakło do planu około 40 mln rubli i około 30 mln dolarów. Daje się również zauważyć pogorszenie warunków kredytowanych dostaw zachodnich do Czechosłowacji, a ze względu na zmiany struktury eksportu czechosłowackiego pogorszył się napływ towarów z zachodu w ramach ustalonych już dostaw. Bilans obrotów CSRS z krajami socjalistycznymi pozostał w tym roku nadal dodatni mimo poważnego zwiększenia zakupów ze strony Czechosłowacji.

Już teraz, cztery tygodnie po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego, można powiedzieć, że tym którzy śnił o bojkocie jako formie walki politycznej, za miar ten nie powiodł się gdyż normalizacja dzięki postawie państw socjalistycznych staje się coraz bardziej realnym, choć złożonym procesem.

INTERPRESS

Rolnictwo w aspekcie tez zjazdowych

Narada aktywu poznańskiego Oddziału SISR

17 bm. w Instytucie Zootechniki w Pawłowicach pow. Leszno odbyła się wojewódzka narada aktywu Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa w Poznaniu podsumowująca wnioski wynikające z tez na V Zjazd partii.

W obradach uczestniczyli m. in. zastępca przewodniczącego Prezydium WRN Wacław Waligóra, kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Teodor Jakubowski i sekretarz Oddziału Wojewódzkiego SISR — Eugeniusz Skotnicki.

Uczestnicy narady, w oparciu o dostarczony uprzednio materiał, przedyskutowali problemy nurtujące wielkopolskie środowisko rolników. Dyktando skupiało się wokół spraw dotyczących: organizacji rolnictwa, szkolenia kadr, upowszechniania postępu technicznego, intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz działalności służby weterynaryjnej.

Konkretność wniosków, rzeczywistość dyskusji oraz zaangażowanie osobiste członków Oddziału SISR pozwalała przypuszczać, że wiele poruszonych spraw będzie można rozwiązać we własnym za-

Wszechstronna ocena osiągnięć i zamierzeń

Dokończenie ze str. 1

zując nowe zadania na najbliższą przyszłość. W konferencji oprócz delegatów wzięli udział: członek Egzekutywy KW, I sekretarz KM PZPR w Kaliszu — K. Jeżyk, oraz kierownik Inspektoratu Kadr KW PZPR — F. Bednarek.

Referat inicjujący dyskusję wygłosił I sekretarz Komitetu Powiatowego partii — W. Świdzki. Większa część referatu, zgodnie ze specyfiką powiatu, poświęcona była aktualnym wynikom produkcyjnym i zadaniom rolnictwa. Wokół tych spraw potoczyła się też dyskusja. Zabrało w niej głos 25 mówców, zgłaszając wiele postulatów i wniosków.

Rolnictwo kaliskie w okresie międzyzjazdowym wkroczyło do zdecydowania na drogę intensyfikacji produkcji, znacznie zwiększyła się wydajność z hektara, wzrósł stopień użycia nawozów sztucznych. Oczywiście, jak na to wskazywali dyskutanci, wiele jeszcze pozostało do zrobienia, np. brakuje jeszcze nadal magazynów zbożowych, sieć punktów usługowych nie zadowala mieszkalców, zbyt słabo rozwija się budownictwo mieszkaniowe w powiecie. Dyskusję podsumował F. Bednarek. Mówca wysoko ocenił postawę polityczną i gospodarską powiatowej organizacji partyjnej, zwracając jednak równocześnie uwagę na niezadowalający stan i przebieg kontraktacji w powiecie.

Uczestnicy konferencji dokonali wyboru 10 delegatów na Wojewódzką Konferencję partyjną w Poznaniu. (ob)

NOWY TOMYŚL

W przedzjazdowej konferencji partyjnej PZPR powiatu nowotomyskiego, która zrzessa ponad 5400 komunistów, wzięło udział 176 delegatów. W konferencji uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — S. Furgał oraz kierownik Wydziału Propagandy KW partii — A. Anholcer.

Referat podsumowujący dorobek partyjnej organizacji w nowotomyskim powiecie oraz wytyczający podstawowe kierunki pracy ideowo-wychowawczej i organizatorskiej, jak i zadania gospodarcze sto-

Kolejna seria transplantacji

Trzech kolejnych transplantacji serca dokonano we wtorek i środę w Wenezueli, Hiszpanii i USA. Pierwsza z nich zakończyła się niepowodzeniem. W szpitalu w Colorado (USA) 52-letniemu kierowcy przeszczepiono równocześnie serce i nerkę. (PAP)

Holenderska wizyta rządowa w NRF

W środę rano przybyli do NRF z dwudniową wizytą oficjalną, premier rządu holenderskiego Piet de Jong, któremu towarzyszyli ministrowie spraw zagranicznych, Joseph Luns.

Rozmowy polityczne między Kie i sengerem i holenderskimi meżami stanu rozpoczęły się w czwartek. Dotyczyły one będą polityki europejskiej tj. kwestii EWG, problemów współpracy NATO i ogólnej problematyki światowej. (PAP)

Delegacja Opola u polskich żołnierzy w CSRS

Z wizytą do polskich żołnierzy, czasowo stacjonujących w Czechosłowacji, udała się delegacja władz i mieszkańców Opola. W czasie spotkania z żołnierzami przedstawiciele Opola doręczyli im listy i podarki od załóg polskich zakładów pracy. (PAP)

„Wielkopolska” wróciła z Bułgarii i Węgier

Po blisko 3-tygodniowym tournée artystycznym w Bułgarii i na Węgrzech powrócił wczoraj po południu do Poznania Zespół Pieśni i Tańca ZMS „Wielkopolska”. Przy Pałacu Kultury, 55-osobowa grupa młodych artystów przebyła w tym czasie około 8 tysięcy kilometrów, dając 5 koncertów w okolicy zaprzyjaźnionego z Poznaniem bułgarskiego miasta targowego Płowdiw oraz 6 koncertów w podbudapeszteńskim powiecie Nagykat. Występy „Wielkopolski”, które oglądało około 10 tysięcy widzów, były kolejnym sukcesem tego popularnego zespołu poznaniaków i zaślubionego dla kultury ludowej, zespołu. Wyjazd do Bułgarii i Węgier stał się także okazją do zacieśnienia nowych kontaktów artystycznych i rozślawienia piękna polskiego folkloru za granicą. (stk)

jące przed aktywnym partyjnym — wygłosił I sekretarz KP, S. Komorniczak. Wskazał on m. in. na znaczny — o 64,7 procent — wzrost wartości produkcji przemysłowej w powiecie w latach 1964—1968. W tym samym czasie nastąpił wzrost zatrudnienia i funduszu płac w przedsiębiorstwach.

Równocześnie podniósł się wydajność wskaźnik wydajności produkcji rolnej, dzięki stosowaniu mechanizacji i lepszej organizacji pracy. Dynamika rozwoju produkcji rolnej równa się 134 procent. Nastąpił także wzrost eksportu w 3 zakładach przemysłowych, zwłaszcza w nowotomyskiej „Chiffie”.

Na konferencji dyskutanci (24) poruszali sprawy dotyczące wzrostu szeregów partyjnych, zaangażowania polityczno-społecznego członków partii, ich postawy w obecnym politycznym okresie, a także ze mówili o problemach gospodarczych powiatu, wskazując na istniejące jeszcze czynniki hamujące szybki wzrost produkcji. Delegaci wskazywali na niedociągnięcia w zaopatrzeniu rolnictwa w części zamienników do maszyn polowych i w maszyny pomocnicze.

Dyskusję podsumował sekretarz KW — S. Furgał, który podziękował członkom organizacji nowotomyskiej za przychylność do wzrostu produkcji rolnej i przemysłowej. Zaznaczył on, iż Wielkopolska przoduje w wysokim wskaźniku plonów w kraju, ale równocześnie potwierdził występujące fakty niedomagań w rolnictwie, zwłaszcza w usługach na rzecz gospodarzy. Sekretarz mówił także o sytuacji politycznej w kraju i w świecie, wskazując na konieczność zachowania czystości szeregów partyjnych.

Na konferencji wybrano 12 delegatów na przedzjazdową Konferencję Wojewódzką. (lj)

OSTRZESZÓW

Ostrzeszowska organizacja partyjna dokonała we wtorek wyboru 5 delegatów na przedzjazdową Konferencję Wojewódzką PZPR w Poznaniu. W obradach, w których uczestniczyli m. in. członek Egzekutywy KW PZPR — A. Łopatka, udział wzięło 141 delegatów.

Wprowadzeniem do dyskusji był referat I sekretarza KP PZPR S. Pasiaka, poświęcony problemom rozwojowym i osiągnięciom gospodarczym powiatu ostrzeszowskiego. Mówca wskazał zwłaszcza na znaczny postęp w rozwoju rolnictwa mimo słabszych gleb występujących w tym regionie. Wyrazem tego jest dalszy wzrost produkcji zbóż wyrażający się w zwiększonych dostawach dla państwa. Mobilizacja rolników wymaga jednak jeszcze roboty melioracyjnej. Konieczne jest także zwiększenie zużycia nawozów sztucznych, którego tempo wzrostu jest zbyt wolne.

Większość dyskutantów spośród 25 osób, które zapisały się do głosu zajmowało się w swych wystąpieniach żywotnymi problemami gospodarki w Ostrzeszowskim. Podkreślano np. konieczność popularyzacji oświaty rolniczej na wsi, intensyfikacji produkcji zbóż i mieszanek przemysłowo-paszo-nych. Niemniej istotne były uwagi dyskutantów, dotyczące niedostatecznego zaopatrzenia Ostrzeszowa w materiały budowlane i niezrealizowanej do tychczas w tym mieście budowy automatycznej centrali telefonicznej.

Pozytywnie ocenili przygotowania ostrzeszowskiej organizacji partyjnej do V Zjazdu PZPR członek Egzekutywy KW PZPR — A. Łopatka. Wskazał on na głębokie zaangażowanie w problematykę regionu, jakie przejawiali dyskutanci. Mówca omówił w skrócie aktualne wydarzenia polityczne w kraju i za granicą, wiele uwagi poświęcając zwłaszcza tendencjom rewizjonistycznym, jakie wystąpiły w okresie wydarzeń marcowych w Polsce i w Czechosłowacji po styczniowym plenum KC KPCz. W dalszym ciągu swego wystąpienia A. Łopatka skoncentrował się głównie na zasadniczych problemach gospodarczych powiatu ostrze-

szowskiego wykazując pozytywne cechy jego rozwoju i ustosunkowując się do pewnych zjawisk ujemnych. (jw)

SZAMOTULY

W powiatowej konferencji w Szamotulach uczestniczyli m. in.: wiceminister rolnictwa J. Okuniewski oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — R. Jezierski. Jednym z celów konferencji było wybranie 11 delegatów tego powiatu na Konferencję Wojewódzką PZPR w Poznaniu. Wybory poprzedziła rzeczowa, partyjna dyskusja, jaka wywiązała się po referacie wygłoszonym przez I sekretarza Komitetu Powiatowego — B. Stachowiaka.

Powiat szamotulski — podkreślono w referacie — ma do odnowienia duże osiągnięcia w wielu dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego. Szczególnie wiele, obok rozwoju produkcji przemysłowej zrobiono w dziedzinie rolnictwa, które może poszczycić się planami znacznie wyższymi od przeciętnych. Oto według II szacunku zebrano tu 4 zół po 25,2 kwintala z ha, a buraków cukrowych po 330 kw. z ha. Obsada trzody chlewnej osiągnęła 110 szt. na każde 100 ha użytków rolnych.

Referując osiągnięcia powiatu, I sekretarz KP nie pominął zasadniczych problemów nurtujących jeszcze gospodarke i życie społeczne Ziemi Szamotulskiej. Na wiele z nich wskazywano także w dyskusji. Nawijając do tez na V Zjazd dyskutanci wiele miejsca poświęcili sprawom wychowania młodzieży, zwłaszcza tej, która kończy szkołę podstawową i nie ma zajęcia. Delegaci pochodzący ze wsi podkreślili duże, niezaspokojone potrzeby w zakresie budownictwa, które wyraźnie odstaje w ogólnym rozwoju gospodarki.

Głosy w dyskusji wskazywały jednocześnie na istniejące zasoby inwencji i energii obywatelskiej, którą można i trzeba szerzej angażować w realizację zadań wytyczonych przez partię. (zm)

WRZESNIA

W powiatowej konferencji partyjnej wzięło udział 179 delegatów, reprezentujących 4.750 członków PZPR powiatu wrzesińskiego. Obrady otworzył I sekretarz KP PZPR — J. Cichowlas, który wśród przybyłych powitał m. in. członka Egzekutywy KW PZPR — K. Chojnackiego i zastępcę kierownika Wydziału Ekonomicznego KW — H. Siarkę.

I sekretarz KP dużo miejsca w swym referacie poświęcił omówieniu sytuacji gospodarczej powiatu, która w latach 1964—67 uległa dalszej poprawie. Np. wartość produkcji przemysłowej powiatu wzrosła z 737,9 mln. zł. w 1964 roku do ponad 1.076 mln. zł. w 1967 r. Wartość obrotów towarowych w handlu detalicznym zwiększyła się z 434,8 mln. zł. do 555,4 mln. zł, a nakłady inwestycyjne w tym czasie wyniosły bez mała 200 mln. złotych. Również produkcja rolna wzrosła znacznie: z 784 mln. zł. w 1964 r. do 967 mln. zł. w 1967 r. Ten postęp nie oznacza, że rolnictwo powiadziało swe ostatnie słowo. Przeciwnie, istnieje jeszcze rezerwy, które należy wykorzystać. W tym celu trzeba nie tylko podnieść kulturę rolną, lecz także usprawnić działalność instytucji współpracujących z rolnictwem. Ogólne do chody ludności wzrosły w tych samych latach z 603,7 mln. zł. do 846,1 mln. zł.

W dyskusji, w której zabierało głos 19 delegatów, mówiono o licznych sprawach, żywotnie interesujących całe społeczeństwo powiatu. Podsumowania dyskusji dokonał członek Egzekutywy KW — K. Chojnacki. Naświetlił on tło ostatnich wydarzeń w Czechosłowacji i ukazał pewne związki między tym, co się tam niedawno stało, a tym, co działo się u nas w marcu tego roku. Ustosunkował się on do niektórych spraw poruszanych w dyskusji.

Zebrani dokonali wyboru 10 delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR. (m)

Energetyka wzmocnia moce

Niedawne obchody „Dnia Energetyka” oraz związane z nim publikacje prasowe, wzmogły zawsze duże zainteresowanie perspektywami rozwoju energetyki w naszym okręgu (i nie tylko). — Czy będzie się budować dalsze elektrownie na węgiel brunatny w Koninie lub Bełchatowie, o którym niegdyś tak wiele pisaliśmy? Dlaczego nie buduje się elektrowni wodnych na Warcie. Noteci i jej dopływach? Kiedy i gdzie stanie druga elektrociepłownia w Poznaniu? — oto niektóre tylko pytania, z jakimi się spotkaliśmy. Postaramy się, w miarę możliwości, na nie odpowiedzieć.

Zmiana sytuacji na rynku węglowym świata (spadek cen na węgiel na okresowym ożywieniu w czasie kryzysu sueskiego w 1956 roku) wprowadziła nieuniknione korekty do rachunku opłacalności budowy kopalń

węgla brunatnego i opartych o nie elektrowni. Ich przewaga ekonomiczna nie jest już tak bezsporna, tym więcej, że trzeba być zawsze budować w „szerszym polu” i łożyć olbrzymie kwoty na urządzenia towarzyszące, przy czym pierwotne kosztorysy były często przekraczane. Z drugiej strony, postępująca mechanizacja naszych kopalń węgla kamiennego powoduje nie tylko wzrost wydobywania, lecz także nieuniknione zmiany w proporcjach węgla grubego, drobnego i miału. A miał nadaje się tylko do elektrowni.

W najbliższych latach nie planuje się więc budowy nowych elektrowni opartych o węgiel brunatny. W Koninie — nie dlatego, że to się nie opłaca, lecz dlatego, iż dla dalszych nie starczyłoby węgla w złożach. W Bełchatowie (woj. łódzkie — bo tam trzeba by włożyć ok. 40—50 mld zł, a nad takim wydatkiem trzeba się dobrze zastanowić.

Złóża bełchatowskie są niezwykle bogate — to prawda. Ich wielkość szacuje się na 3 miliardy ton. Leżą jednak w wąskim, 100 km długim rowie (problem transportu) i to w dwóch pokładach, jeden nad drugim, przedzielone warstwą martwicy. W sumie leżą one głębiej i nie tak korzystnie jak złoża w Koninie, czy w Turaszowie.

Drugim bełchatowskim problemem jest woda, a ściślej — jej brak. Planowane tam 2 elektrownie o mocy 3 000 MW każda potrzebowałyby do kołowania i chłodzenia olbrzymiej ilości wody. W pobliżu nie ma ani większych rzek, ani jezior. Trzeba byłoby kopać 150 km kanał do Wisły. Władze odłożyły więc na razie realizację tej inwestycji i chyba uczyniły słusznie.

Zapadły natomiast decyzje co do budowy trzech dużych elektrowni w oparciu o miał i tzw. przerosty (węgiel wrośnięty w kamień) węgla ka-

miennego. Pierwsza ma stać w Kozienicach nad Wisłą (Kieleckie), druga na Śląsku, trzecia nad Odrą, w okolicy Szczecina. Wszystkie — wielkie.

Dyrekcja ZEOZ w Poznaniu już wysłała i wysyła nadal fa chowców, którzy stanowią bę dą trzon służby inwestycyjnej elektrowni nad Odrą. Będzie ona wyposażona w 6 bloków energetycznych po 200 MW każdy. Początek budowy — 1969 rok, zakończenie — 1976.

Termin i miejsce budowy drugiej elektrowni w Poznaniu nie są jeszcze ustalone. Wiadomo tylko, że trzeba ją budować, bo jest niezbędna. Stara elektrownia poznańska, przebudowana na elektrociepłownię, będzie mogła ogrzać i dać ciepłą wodę tylko mieszkancom budowanym do roku 1974. Dla następnych (i dla fabryk, które też będą podłączone do centralnej sieci grzewczej) ciepła może nie starczyć. Decyzje muszą więc zapadnąć szybko.

Z tego co wiemy rozważane były 4 miejsca budowy: we Franowie, na Starołęce, w Kottowie i na Łęgach Dębskich. Wszystkie one mają swoje plusy i minusy. W kolektywie zatwierdzającym trwają więc dyskusje a... czas ucieka.

Elektrowni wodnych na Warcie, Noteci i jej dopływach nie będzie się budować. Przynajmniej w najbliższych latach. Rzeki te, typowo nizinne, mają za mały spadek wód. Jednak w przyszłości, gdy będzie się je zagospodarowywało dla celów rolniczych, budowała tam, jazy i przepusty — kto — wie?

Nie zamierza się natomiast likwidować już istniejących elektrowni wodnych w naszym okręgu. Jest ich w sumie 20: „Podgaje”, „Jastrowie”, „Piłsza”, „Dobrzyca”, „Koszyce” na rzece Gwdzie, „Rosnow” na Rodewi i inne na Redze, Drawie i Obrze. W sumie mają one moc 101 MW. Największa z nich i najnowocześniejsza — „Dychów”, stoi na Bobrze.

Elektrownie te nie pracują przez całą dobę, lecz włączane są w godzinach największego zapotrzebowania. W pozostałych okresach gromadzą siłę, czyli „wodę w zbiornikach” przed tamami. Mają duże znaczenie dla rolnictwa. Regulują stosunki wodne w okolicy.

I, na zakończenie, ciekawostka. Rozważana jest, mając szansę realizacji, budowa w naszym okręgu pierwszej elektrowni wodnej nie na rzece, lecz na styku dwóch jezior leżących na różnych poziomach. Jeziora takie mamy w okolicach Łagowa. W nocy, gdy prądu dużo i taniego, pompowano by wodę z jeziora dolnego do górnego, a w dzień, w godzinach szczytu — spuszcza no by ją na turbiny.

Z. S.

PIOTR CHOJNACKI

Konfrontacje targowe

Taaakie buty...

Ludziom jak zwykle podobają się targowe wzory obuwia, lecz pomni doświadczeń nie pytają nawet kiedy i gdzie je będzie można kupić.

Jak oficjalnie oświadczają przedstawiciele przemysłu, dostarczą oni seryjne powielone obecnej kolekcji do sklepów w pierwszym kwartale roku przyszłego. Na taki bowiem tylko okres pertraktuje teraz handel, wybierając na Targach upatrzone wzory. Pół roku przygotowań, pół roku od wzoru do seryjnej produkcji... To już jakiś sukces nie tak to przecież dotychczas bywało.

Pozostaje natomiast otwarty problem podobieństwa przyszłej seryjnej produkcji z targowymi pierwowzorami. Tutaj również przemysł zapewnia o swej dobrej woli i solidności. Bogata kolekcja ponad 700 wzorów obuwia skózanego, tekstylnego i gumowego pokazana w hali 14 wyróżniana zachwyta i zwiędzających i dyplomami od organizatorów Targów, modniejsza i zdobniejsza w importowane błyskotki, lakierowane skóry — cały ten majstersztyk wystawnictwa nie mówi jak w istocie będzie ten zaopatrzeniowy pasztecik na półkach sklepowych. A będzie on jak każdy pasztecik, czyli w proporcji jeden koń i zając... Mówiąc jaśniej — przemysł nie może jeszcze dostarczyć masowo obuwia w tych najpiękniejszych wzorach, toteż produkowane w niewielkich seriach zeina wśród licznych sklepów, wśród

innych mniej okazałych modeli, które będą masowo produkowane. Taaakie buty...

Bądźmy sprawiedliwi, przemysł czyni wysiłki dla poprawy zaopatrzenia, jego zabawa we wzornictwo nie jest sztuką dla sztuki, lecz przewidującą przygotowanie pozycji wyświecanych do przyszłego targu na rynek. Teraz jednak jest on trawiony gorszymi dolegliwościami niż kiepski wzór, bowiem ciągle jeszcze od czuwa brak ilościowego zaopatrzenia.

Obecna oferta wszystkich producentów opiewa na 15,5 mln par różnorodnego obuwia, a całkowita jej wartość wynosi prawie 2 mld zł. Tyle na Targach. W skali roku liczy by te rosła kilkakrotnie. A mimo to i przemysł, i handel przewidują braki w przyszłorocznym zaopatrzeniu. Różnią się jedynie wielkościami tych przewidywań przenosząc na ten grunt swe stare waśnie i nieporozumienia. Jedni więc obliczają deficyt na półtora, drudzy nawet na siedem milionów par... Nie o to idzie teraz, kto tu jest w błędzie, choć to istotne dla analizy rynku. Choć dzi o usunięcie źródeł braków zaopatrzenia.

Dla przemysłu skózanego nie było dotychczas szkodliwej ręki. Koncentrowano inwestycje na pilniejszych potrzebach. Dopiero w tym roku przemysł skórzany otrzymuje wzmocnienie w postaci środków finansowych wartości 287 mln zł. W roku przyszłym dawka zostanie podwojona, a

w 1970 r. przeznaczony się tu na inwestycje nawet 938 mln zł. W następnej pięciolatce sumy te jeszcze wzrosną, wyniosą łącznie 5,3 mld zł. Nastąpi więc — po pierwsze — bardzo poważny rozwój garbarstwa. W ciągu 2,5 lat zmodernizuje się 16 garbarni, wyremontuje — 17, powstaną 4 nowe zakłady, a zlikwidowanych będzie 11. Dwie inne garbarnie, w tym gnieźnieńska, zwiększą moc produkcyjną. Po drugie — przemysł obuwniczy rozbuduje się. Trwają już takie prace w Starogardzie, Bedzinie i Radomiu, przewidziano je w Chelmie i Nowym Targu. W końcu roku da pierwszą produkcję nowy zakład w Słupsku, za trzy lata — drugi w Gnieźnie. Powstaną jeszcze trzy inne zakłady obuwnicze: w Chelmie Lubelskim, Świdniku i prawdopodobnie w Łodzi. Dodając do tego wprowadzenie postępu technicznego, który umożliwi zastosowanie w szerokim zakresie skór lakierowanych, wykorzystanie skay i itp. — wzrost nie tylko jakości, lecz ilości obuwia. Wzrost ten obliczają fachowcy na 27,5 mln par do 1975 r.

Ogólne zrównoważenie popytu i podaży na rynku obuwniczym ma nastąpić — według producentów za trzy lata, w roku 1971. Musimy więc poczekać zanim zaczną owocować wydawane obecnie złotówki. Uspokaja jednakże fakt, że już się te złotówki znalazły, że przewiduje się je także na przyszłą pięciolatkę. Przemysł skórzany zyskał więc wyraźną perspektywę rozwoju, który w końcu urealni przyszłą kolekcję targowych wzorów — według naszych życzeń. Czyli, że by była dla wszystkich dostępna.

Z. S.

PIOTR CHOJNACKI

ŻEBY PIENIĄDZ SYRNAŁ ZIARNEM

Dziś i jutro pleszewskiej wsi

Gospodarski obrachunek aktywności produkcyjnej i społecznej, jakiego dokonują teraz organizacje partyjne Wielkopolski, pozwala śmiało ale i z dużą pewnością przewidzieć rezultaty pracy za następne dwa i pół roku, w końcu pięciolatki. Dokonała tych obliczeń i pleszewska organizacja.

Zadania produkcyjne przemysłu kluczowego, tego oczka w głowie każdego rolniczego powiatu, były wykonywane dotychczas z nadwyżką. Dalsze szczegółowe obliczenia wykazują więc, że na koniec 1970 r. załogi pleszewskich fabryk zapewnią gospodarce narodowej dodatkową wartość produkcji globalnej — za 152 mln zł, produkcji towarowej — 141 mln zł i eksportowej — 28 mln zł. Podobne kilkuprocentowe przekroczenie zadań pięciolatki przewiduje się w przemyśle terenowym i spółdzielczości pracy. Taki jest udział załóg robotniczych w kształtowaniu oblicza dnia dzisiejszego.

Z płodnością ziemi jest inaczej niż z wydajnością fabrycznej maszyny. Ziemia jest mniej uległa niecierpliwym rękóm. Pleszewska wieś roku 1968 legitymuje się już od kilku lat wynikami produkcyjnymi wyższymi od średnich w województwie i od swych wieloletnich sąsiadów. Zwiększa w zbiorach zbóż. W roku bieżącym przewiduje się średnio zbiory ziarna z hektara w wysokości 24 q. Co godne podkreślenia — rezultaty te osiąga gospodarka rolna, w której w 82,5 procenta uczestniczy rolnik indywidualny, obiektywnie biorąc, gorzej przygotowany do stosowania nowoczesnych metod gospodarowania. Jeśli więc pleszewska wieś osiąga dzisiaj takie wyniki, źródła tego należy szukać nie tylko w urodzajności gleby, kulturze rolniczej, lecz przede wszystkim w polityce rolnej państwa i jego pomocy w postaci środków chemicznych, sprzętu, kredytów, inwestycji.

Mówią fakty. Od 1965 r. zużycie nawozów sztucznych w czystym składniku wzrosło z niecałych 80 do 118,5 kg na jeden hektar. Przybyło 177 traktorów i dzisiaj kółka rolnicze mają do dyspozycji ponad 200 ciągników, PGR — 117, reszta gospodarstw — 240. Na jeden traktor przypada więc teraz 80 ha użytków, czyli prawie o jedną czwartą mniej niż przed dwoma laty. Pomoc państwa wyraża się też w porządku fachowej. W 554 gospodarstwach indywidualnych upowszechnia się obecnie naukowe metody produkcji.

Do 1970 r. na jeden hektar ma przypadać 170 kg nawozów sztucznych, 60 hektarów użytków rolnych na jeden traktor, a to w tym celu, aby przekroczyć przewidywane zbiory obliczane wówczas na 24,8 q czterech zbóż. W przyszłej pięciolatce zadania będą jeszcze większe. Trzeba zagospodarować w powiecie ziemie nieużytkowane i mało wykorzystane, czyli zapewnić urodzaje z dalszych 6300 hektarów. Zanim jednak sygnalizacja, wydać na to trzeba ponad pół miliarda złotych. Bo prócz nawozów i maszyn potrzebne są magazyny i mieszkania, drogi i suszarnie. Choć zmieni się struktura użytkowania gruntów, gospodarstwa indywidualne nadal zajmować będą większość, 69 procent tej ziemi. Oznacza to konieczność dalszych zakupów maszyn i urządzeń dla kółek rolniczych, budowy filii POM i magazynów. Pochłonnie to kolejne 70 mln zł. Drugie tyle przeznaczyc trzeba na meliorację. Wszystko po to, aby uzyskać średnio 27 q zbóż z każdego hektara. Taka jest wizja pleszewskiej wsi za lat siedem i pół.

Wielkopolska-68 dostarcza krajowi w kontraktacji 600 000 ton zboża, Wielkopolska-70 ma dać już 930 000 ton. Więc i teraz ważny jest każdy kilogram pszenicy czy jęczmienia z pleszewskich pól. Za wskaźnikami wzrostu wydajności pól, gwarantowanych inwestycyjnym programem, za wzrostem dochodowości wsi stoi więc także społeczny obowiązek rolnika aby zsyłał do krajowego worka jak najwięcej ziarna, aby dał państwu szansę wygospodarowania zbożowych rezerw.

Z dużą troską mówiono właśnie na ten temat podczas niedawnych obrad pleszewskiej konferencji partyjnej. W roku ubiegłym rolnicy powiatu nie spełnili bowiem ponownie przewidywanego planu kontraktacji. Z jednego hektara skupuje się tu w kontraktacji połowę tego ziarna, które przysięgło sprzedać państwu według planów 1970 r. i mniej niż średnio w województwie. Jeśli te pleszewskie — w skutkach są także ogólnokrajowe — założenia likwidacji importu mają być spełnione, kontraktacja musi się zatem rozwijać już teraz i to trzy razy szybciej niż obecnie.

Taka jest prawda, która kryje się za budującymi wskaźnikami wzrostu płodności wielkopolskiej ziemi. Toteż pleszewska organizacja partyjna koncentruje teraz swoją uwagę na kontraktacji zbóż. Pozornie problem wydaje się odległym tym ważkim politycznym problemem, jakim zwykła poświęcać się partia. A jednak...

Chodzi o chleb, o naszą przyszłość.

ZBILUT SEK

PKK EUGENIUSZ WIŚLICZ — IWAN CZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Nie tylko z tytułu funkcji, ale przede wszystkim na skutek znajomości całokształtu planowanej operacji, znajomości terenu i ludzi, kierownictwo spoczywało na siłę rzeczy w moich rękach. Postanowiliśmy ze względu na dobro całości sprawy trzymać się w miarę możliwości razem z towarzyszem „Saszką” celem uzupełnienia się w razie potrzeby. Postanowiliśmy rozlać się jedynie w pierwszej fazie akcji, dzieląc między siebie takie zadania, jak:

- doprowadzenie dwóch sekcji partyzantów radzieckich i otoczenie przy ich pomocy budynku żandarmerii hitlerowskiej, czego podjąłem się osobiście,
- ubezpieczenie dróg przy pomocy najlepszych partyzantów, z rozstawieniem posiadanej broni maszynowej, kaemów, na trzech szosach dojazdowych, czym miał się zająć „Sasza”.

Po wykonaniu tych zadań planowaliśmy zbiórkę na starym rynku obok ratusza i apteki. W aptece trzeba było zabrać leki dla naszych rannych partyzantów i przejść do centrum drugiego rynku, skąd mieliśmy kierować akcją przy pomocy gońców oraz umówionych sygnałów dźwiękowych. Czas trwania akcji przewidywaliśmy na trzy godziny, tj. od godz. 23 do godziny 2 po północy. Sygnałem do zbiórki po zakończeniu akcji miał być strzał karabinowy lub świst gwizdka. Miejsce zbiórki — to samo, skąd zaplanowano początek tj. przed pocztą i szkołą przy ul. Błażńskiej. W razie nieprzewidywanych wypadków mieliśmy się zebrać następnej nocy w miejscowości Myszki, w głębi lasów starachowickich. Podałem także hasło, które brzmiało „Moskwa”, i odzew — „Muszka”. Ustaliliśmy dokładnie zadania dla poszczególnych oddziałów.

Przewodniczący z garnizonów „Świtu” objęli prowadzenie. Pa-

miętam, że dokładnie obejrzałem grupę partyzantów radzieckich „Aloszy”, których miałem prowadzić na żandarmerię i od których tak wiele zależało w tej akcji. Podobał mi się chłopcy. Dla takich sam diabeł z piekła nie byłby straszny.

A więc idziemy. Tylko 8 km. Robi się zmrok, kiedy przechodzę koło mieszkani moich kuzynów na Kotłarce. Pomykała i jego żona częstując mnie mlekiem i błogosławia na drogę. Wiedzą czym ryzykujemy. W ich to stodole hitlerowcy po bitwie dnia 10 września 1939 roku dobijali ciężko rannych żołnierzy polskich, na próżno całą dobę oczekujących pomocy. Ostał przy życiu tylko jeden, który nie prosił o pomoc, lecz udał nieżywego. Pozostawiam tu partyzantów z zadaniem doprowadzenia dziesięciu parokonnnych wozów na ilżecki rynek. Na wozy te mamy zabrać trofea. Dalszą drogę przebywamy konno. Dowódcą oddziału tow. Borecki — „Brzoza” daje mi do dyspozycji własnego konia. Oglądam się za siebie i widzę całość kolumny — nie było jaka siła, 150 gotowych na wszystko, dobrze uzbrojonych partyzantów. Idą, doświadczeni i lubiani przez żołnierzy, ich dowódcy. Nikt z partyzantów nie wie, jaką drogą pójdziemy i którą zjedyziemy z gór do łąk. Był to nasz zwyczaj. Nagle zetknięcie się z nieprzyjacielem może być tylko przypadkowe. Ale to już co innego niż zorganizowana zasadzka. Nie chcę przez to powiedzieć, że w naszym otoczeniu nie było ludzi godnych zaufania, ale chodziło tu o zwykłe gadulstwo w rodzaju „powiem ci, ale nie powtarzaj”, itd. Wiadomości mogły trafić do policji granatowej, a od niej już blisko do żandarmerii.

Dlatego też dopiero na dziedzińcu szkoły w Ilży partyzanci nasi zorientowali się, że są już na miejscu.

Swój atak na Ilżę zacząłem od tego miejsca. Na tym placu, gdzie jako uczeń piątej klasy stawałem na zbiórkę do gimnastyki szkolnej lub odświętnie ubrany do manifestacji z okazji świąt narodowych w latach po pierwszej wojnie światowej.

Groby powstańców pozostały na drodze koło zamku w kierunku Kotłarki. Przez chwilę pomyślałem o nich. Nosiłem tam kiedyś razem z młodzieżą szkolną kwiaty. Oni też szli zdobywać Ilżę. Padli. Upięknili kilkadziesiąt lat, zanim w wolnej ojczyźnie doczekali się należytej pamięci i holdu.

— 110 —

Stuchamy
z płyt

„Partita” — młody lecz już słony zespół wokalo-instrumentalny, znany też z telewizji i radia (jego repertuar oparty jest na muzyce wielkich mistrzów) nagral na jednej płycie kilkanaście utworów. W programie: J. Ph. Rameau, J. S. Bach, C. Dokuin, Ch. W. Gluck, L. van Beethoven, D. Scarlatti, A. Borodin i F. Chopin. Płyta ta zadowoli miłośników zarówno muzyki klasycznej jak i jazzowej, bowiem zespół klasyczny oryginalnie podaje w lekko swinującej formie. Pronit. XL 0423, 33 obr.

„Przeboje 7 krajów” — to tytuł dużej płyty zawierającej 14 znanych szlagierów: rumuńskich, jugosłowiańskich, bułgarskich, radzieckich, czechosłowackich, NRD i węgierskich — w oryginalnych nagraniu. Między innymi: Deszcz i my, List ojca, Biała cisza, Spacer po Moskwie, Regulam, Pieśń o różach i marzeniach. Życie jest krótkie. Muza, XL 0441, 33 obr.

„Prywatka u Bożeny” — zbiór utworów przeważnie tanecznych: Hiszpańska pchła, Western, La Camparisita, Il Silenzio. Jaka szkoda, że nie wcześniej. Kochać, Sandwicz, Volga boat shaker, Wiosenny dzień, i inne. Grają m. in.: Orkiestra PR pod dyr. S. Rachonka, zespół instrumentalny L. Bogdanowicza, zespół Czarne Koty. Pronit, XL 0419, 33 obr.

2 płyty: Roza Petrovici śpiewa z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego M. Sewana: In fiore,

Nessuno, Nessuno mi puo giuicare, (Pronit, NO 523, 45 obr.) oraz Guantanamera, Cuando Calienta, Tu yoyuna flor, No pienses en mi (Pronit NO 524, 45 obr.).

„Poznajmy się” czyli „Jacek Fedorowicz śpiewa z towarzyszeniem zesp. instr. A. Nowaka: Poznajmy się, Pani nie wie kto ja jestem, Sposób na kobiety. Kiedy starych nie ma w domu. Pronit, NO 525, 45 obr.

do redaktora

• CWSU •

Inny producent

W nawiązaniu do artykułu, który ukazał się w wydaniu z dnia 12 września 1968 r. (wyd. A nr 217/7643) pt. „Nowości przemysłu spożywczego” Zjednoczenie Przemysłu Koncentratów Spożywczych uprzejmie zawiadamia, że odżywkę dla dzieci (sygpie) ze odżywką (konserw) oraz zestawy turystyczne są produkowane przez nasz przemysł, a nie jak mylnie podano przez przemysł mierny. Prosimy o sprostowanie w.w. nieścisłości.

Z-ca Naczelnego Dyrektora d/s Ekonomicznych Naczelny Ekonomista (—) mgr Tadeusz Muras

OD REDAKCJI: Prosimy, aby jasniając równocześnie, że informację tę nadesłała nam Polska Agencja Prasowa.

A * GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 223 (7649) 19 IX 1968

— 109 —

PAMIĘCI „MEKA”

75 rocznica urodzin M. Niedziałkowskiego

Dnia 19 września br. przypada 75 rocznica urodzin Mieczysława Niedziałkowskiego, jednego z najwybitniejszych teoretyków i ideologów PPS, utalentowanego przedstawiciela lewicowej prasy polskiej, długoletniego redaktora „Robotnika”, popularnego publicysty i felietnisty — „Meka” (takiego pseudonimu najczęściej używał).

Niedziałkowski pochodził ze szlacheckiej rodziny wileńskiej. Z domu rodzinnego wyniósł głęboki patriotyzm i wrażliwość społeczną. Działalność polityczną rozpoczął jeszcze jako uczeń I Gimnazjum Klasycznego w Wilnie.

W 1914 r. wstąpił do PPS, następnie na wezwanie Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej udał się do Warszawy pracując zawodowo w Centralnym Towarzystwie Rolniczym, a od 1915 r. w Biurze Pracy Społecznej. W tymże roku wszedł w skład Warszawskiego Komitetu Okręgowego PPS, którego wkrótce został przewodniczącym.

DROGA ŻYCIOWA

Z sympatią i nadzieją śledził Niedziałkowski rozwój rewolucji rosyjskiej, rozumiał jej znaczenie dla powstania międzynarodowych przesłanek odrzucenia niepodległości. Ostrzegł przed udzielaniem kredytu zaufania kadetom i październikowcom, stwierdzając, że nadzieje pokładać można jedynie w rosyjskich partiach socjalistycznych. Rewolucję październikową powitał początko-

wo z uznaniem i pełnym zrozumieniem.

Z biegiem czasu Niedziałkowski będzie jednak mnożył swoje zastrzeżenia do strategii bolszewików, przeciwstawiając programowi rewolucji europejskiej i światowej program niepodległej republiki ludowej, programowi dyktatury proletariatu — program socjalizacji „w majestacie prawa”.

Udział Niedziałkowskiego w tworzeniu instytucji republikańsko-demokratycznych II Rzeczypospolitej był olbrzymi. Opracował demokratyczny projekt ordynacji wyborczej do Sejmu ustawodawczego, akceptowany później przez rząd, uczestniczył także aktywnie w pracach warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych.

Opracował też odrzucony przez większość sejmową projekt demokratycznej konstytucji. „W myśl tego projektu — pisał dr Aleksandra Tymieniecka historyk dziejów PPS — Polska miała być republiką ludową, naczelną zaś jej władzą sejm jednoizbowy. Konstytucja gwarantowała miała postępowe wolności demokratyczne” (Najnowsze Dzieje Polski, materiały i studia z okresu 1914—1939 t. IX, s. 48.).

W czasie warszawskiego września i okupacji hiterskiej do momentu śmierci w łasku na Palmirach w czerwcu 1940 roku Niedziałkowski zdawał z honorem egzamin ze swego patriotyzmu i wierności ideałom socjalizmu. Był on jednym z czołowych organizatorów cywilnej obrony stolicy. Prezydent Starzyński z po-

lecenia gen. Rómmla odznaczył Niedziałkowskiego Krzyżem Walecznych za zasługi w obronie Warszawy.

Już w dniu 27 września 1939 r. Niedziałkowski w kontakcie z gen. Tokarzewskim rozpoczął organizowanie podziemnego ruchu pracując do 22 grudnia legalnie w Komitecie Obywatelskim i Stołecznym Komitecie Samopomocy Społecznej. Aresztowany został w wigilię świąt Bożego Narodzenia 1939 r. Przeżył kilkumiesięczny pobyt na Pawaku, rozprawę sądu doraźnego z 18 lutego 1940 r. kilkunastoczek oczekiwanie na wykonanie nieznanej mu wyroku.

W grypsie wysłanym w przeddzień tragicznej śmierci do żony pisał m. in. „Nie zginię... Maciej (chodzi o Macieja Rataja — p. m.) jedzie ze mną. Teraz wypadnie mi zdać prawdziwy egzamin i nie przyjdzie Ci wstydu, tylko Ty mi dbaj o siebie, nie rozpaczasz i wierz w moją, jak się okazało, niemożliwą siłę życiową. Czuł się twoje najdroższe ręce i będę myślał z Tobą bez przerwy jak zawsze dotąd...”

WARTOŚCI I KONTROWERSJE

Z bogatego dorobku teoretycznego i publicystycznego Niedziałkowskiego, będącego przedmiotem zrozumiałych kontrowersji, warto zwrócić uwagę na jego ujęcie funkcji państwa oraz ocenę sytuacji międzynarodowej II Rzeczypospolitej w ostatnich latach jej istnienia.

Niedziałkowski zawsze akcentował konieczność ambowa lentnej oceny funkcji państwa mieszczańskiego - burżuazyjnego. Wskazywał, że obok funkcji klasowych spełnia ono funkcje ogólnospołeczne. Absolutyzowanie tych ostatnich funkcji prowadzi do usprawiedliwienia przez Niedziałkowskiego taktyki koalicji politycznych, współpracujących z partiami antysocjalistycznymi wywołano w kregach lewicy socjalistycznej liczne zastrzeżenia.

W latach trzydziestych Niedziałkowski zdawał sobie sprawę z bezsilności instytucji demokratycznych wobec ekspansji prądów faszystowskich. W tym okresie był zwolennikiem wykorzystywania w walce tak że akcji bezpośrednich w oparciu o jednolity front proletariacki, wypowiadał się więc za paktem o nieagresji z komunistami i za szeroką konsolidacją całej lewicy. Wielokrotnie podkreślał że narodowy interes Polski wymaga konsolidacji wszystkich państw antyfaszystowskich. Był rzecznikiem poprawy stosunków polsko-radzieckich, wypowiadał się stanowczo przeciw czechosłowackiej polityce Becka, a przede wszystkim jego polityce niemieckiej. Jako głównego wroga II Rzeczypospolitej traktował hitlerowskie Niemcy.

MARIAN DROZDOWSKI

Jadąc ze Śródmieścia do Olimpijskiej Wioski, czy z Azteckiego Stadionu, czy z Wioski Coapa, w której zostaną zakwaterowani trenerzy drużyn narodowych i osoby towarzyszące, czy wreszcie z Xochimilco, gdzie na nowo zbudowanym kanale będą rozgrywane regaty, zawsze trzeba przejechać przez tę część okrojonej autostrady, która nosi nazwę Ruta de Amistad: Droga Przyjaźni. 20 km znakomitej sześciopasmowej szosy, przy której 18 rzeźbiarzy, reprezentujących 5 kontynentów wybudowało monumentalne formy przestrzenne w wymowie dekoracyjnej i symbolicznej. Przedostatnia rzeźba na zakręcie tuż przed Wioską Olimpijską to wkład Polski: siedem brył znakomicie wkomponowanych w całość otoczenia, projektu młodego warszawiaka — Grzegorza Kowalskiego.

Coraz częściej jeździ się tą drogą, coraz więcej spraw wiąże się z Wioską. Nie obwołano się nawet bez wstrząsów. Oto po zbudowaniu ostatniej na całej trasie rzeźby-belgijskiej — ktoś bardzo patriotycznie wyczulony orzekł, że należy ją zburić, ponieważ bezczesznie meksykańską przeszłość. A to dlatego, że rzeźba otrzymała lokalizację w szczytu jednej z wydobytych ostatnio spod warstw lawy prehistorycznej piramid! Nieporozumienie jakos załagodzono i rzeźba pozostała u wrót Olimpijskiej Wioski.

A wrota te powoli uchylają się coraz szerzej.

Otóż w ostatnim dniu lipca została przekazana przez budowniczych Komitetowi całkowicie wykonana Villa Olimpica. 29 osiemnastopiętrowych domów mieszkalnych, prosto „spod igły” czy raczej kielni otrzymuje obecnie wyposaża-

Meksyk przed Olimpiadą

Ruta de Amistad

nie wnętrz. We wszystkich trzypokojowych mieszkaniach znajduje się łazienka i oddzielnie prysznic. Jedynie kuchnie nie zostały wyposażone na razie, stanowiąc dodatkowy pokój dla sportowców. Instalacje kuchenne zostaną tam wmontowane po Olimpiadzie dla stałych już lokatorów.

Z 29 domów — 24 przeznaczono dla drużyn męskich, 3 dla kobiet i dwa dla prasy. Równocześnie oddano do użytku 5 ogromnych, mieszczących po 400 osób jadalni, które trzy razy dziennie będą wydawać jedzenie: śniadania od 6.30 do 9.30, obiad od 11.30 do 14.30 i kolację od 18.30 do 21.30. Organizatorzy w trosce o to, by nikt przypadkiem nie pozostał głodny w innych godzinach zaprojektowali ponadto jeszcze jedną salę jadalną, tzw. Międzynarodowy Salon (Sala Internacional). Będzie on otwarty w godzinach przerwy pozostałych i będzie jedynym, czynnym do północy.

Doświadczeni szefowie restauracji przeprowadzą próbę generalną personelu. W każdej jadalni będą pracować 163 osoby plus 13 szefów kuchni i administratorów. Ceny — jakie podano do wiadomości wszystkim Narodowym Komitetom Olimpijskim — za trzy posiłki dziennie, w okresie przed Olimpiadą 100 pesos, a więc równe 8 dolarów, a w czasie Olimpiady 60 pesos, czyli mniej niż 5 dolarów.

Równocześnie oddano do użytku wyposażone w najno-

wocześniejszy sprzęt ambulatorium, znajdujące się na terenie Wioski. Ambulatorium to dzieli się na część specjalistyczną i drugą, poświęconą medycynie sportowej. Po olimpiadzie na podstawie otrzymanych danych zostanie opracowane sprawozdanie, na Międzynarodowy Kongres Medycyny Sportowej, mający się tu odbyć na początku listopada.

Wciąż trwają próby inauguracji Igrzysk, do czego zaangażowano nie mniej ni więcej tylko 9500 żołnierzy Gwardii Narodowej.

Właściwie jak mogłabym stwierdzić, na terenie Wioski i w Prasowym Centrum trwają prace wyłącznie wykończeniowe, już niejako kosmetyczne, mające dodać jeszcze piękna i tak ładnym obiektom.

Jakże niedawno donosiłam, że w czasie kopania fundamentów pod Villa Olimpica, w sierpniu 1967 r., natrafiono na szczątki praamerykańskiej osady, wobec czego trzeba było zmieniać lokalizację Wioski, przesuwając ją nieco na bok... A kiedy byłam tam parę dni temu, obudowane i zabezpieczone żłaby piramid, otoczone były bujnymi trawnikami, zaś w miejscach, gdzie jeszcze miesiąc temu leżały sterty śmieci są piękne kwietniki, kwitną różnokolorowe kwiaty.

Już za niecały miesiąc do wyprowadzonych na wysoki polysk nowiuteńskich domów Wioski przybędą pierwsi goście.

JOLANTA KLIMOWICZ

Jeszcze o „Zwiadowczych ścieżkach”

W związku z opublikowanym na łamach „Głosu” opowiadaniem pt. „Zwiadowcze ścieżki” otrzymaliśmy list od p. Mariana Gromika - Zakrzewskiego, zamieszkałego w Siedliszkach w pow. wieluńskim, jednego z grupy mieszkańców współpracujących z członkami desantu po rozbięciu go w czasie wojny przez Niemców, domagającego się zamieszczenia sprostowania do tekstu wydrukowanego w dniu 9 kwietnia br.

Redakcja przedstawiła tam fakty według wersji ppłk. Edwarda Feji. Natomiast z listu i rozmowy z M. Gromikiem-Zakrzewskim wynika, że jest zdania, iż podane w nr. 85 „Głosu” z dnia 9 kwietnia br. pewne nazwiska lub imiona mieszkańców pomagających ocalałym członkom polsko-radzieckiego desantu, nie były ścisłe.

Należało więc — jak twierdzi — podać w tym odcinku opowiadania, że „...wśród Polaków, z którymi Edward i Wasiś nawiązali kontakty, byli: Władysław Kozioł z Czajkowa, Marian i Stanisław Zabłocki z Klonowej, Karbowski zwany „Napoleonem”, Franciszek Mielczarek i Mysiorek z Klonowej, Bolesław Puchała i jego brat, Jan Garncaz, Marian Zakrzewski (autor listu), Złoty i wielu innych.

Jak wynika z dalszych relacji M. Gromika - Zakrzewskiego, b. dowódcy plutonu Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, większość z wchodzących w skład tej grupy należała do AK i BCh. M. Gromik-Zakrzewski był inicjatorem i organizatorem akcji zbrojnej na majątek, pocztę i posterunek w Brzezinach w dniu 5 grudnia 1944 r.

— Dziś, po upływie wielu lat, redakcja nie jest w stanie stwierdzić, która z wersji bardziej odpowiada przebiegowi wypadków. Mimo to jednak sądzimy, że w tego rodzaju sprawach podanie różnych wersji wspomnianych wydarzeń jest celowe. Może to ułatwić pracę historykom, badającym fakty wydarzenia szczegółowo.

Za przesłane wyjaśnienia i uzupełnienia dziękujemy.

Paragraf i życie

Przeciw życiu i zdrowiu

Zdawało się, że ta sprawa nie wzbudzi żadnych wątpliwości. Edward K. zaczął na ulicy niejakiego Jerzego L. i pobił go do krwi. Rana tużona twarzą spowodowała — jak to formułuje kodeks karny — rozstrój zdrowia po uszkodzeniu na okres dłuższy niż 20 dni. Sad skazał napastnika na 7 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary ze względu na okoliczności łagodzące (Jerzy L. zachowywał się prowokująco) na 2 lata.

Ale od tego wyroku wniosł rewizję nadzwyczajną sam Prokurator Generalny. Dlaczego? Bo zdaniem Prokuratora, Edwarda K. na leży uważać za recydywistę. A wobec recydywy kara jest zbyt łagodna i nie powinna być zawieszona.

Edward K. był poprzednio karany i opuścił więzienie w czerwcu 1966 r. Ale sąd powiatowy przestępstwa tego nie wziął pod uwagę, ponieważ Edward K. był skazany „z innego paragrafu”. Mówiąc dokładniej, poprzedni wyrok

wydany był na podstawie ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Za zniechęcenie się nad znowu w stanie nietrzeźwym Edward K. skazany został wówczas na 3 miesiące więzienia.

I właśnie to „rozróżnienie” wyroków zakwestionowała skarga na wyrok. Rozpatrując ją Sad Najwyższy ustalił zasadę, że w każdej sprawie osoby już poprzednio karane, sąd ma obowiązek stwierdzić czy zarzucany obecnie oskarżonemu czyn nie stanowi powrotu do przestępstwa. W tym celu konieczne jest dokładne zbadanie sprawy, z poprzednim wyrokiem skazującym, a nawet z aktami sprawy. Dopiero taka wnikiwość pozwala na ocenę, czy w danym wypadku nie zachodzi recydywa (no, że wzięliśmy na identyczność pobudek przestępczego działania).

A jeżeli chodzi o sprawę Edwarda K., Sad Najwyższy stanął na stanowisku, że zarówno jego pierwsze jak i drugie przestępstwo (zniechęcenie się nad znowu i po bicie Jerzego L.) są — mimo „różnic paragrafów” — przestępstwami przeciwko temu samemu dobru, tj. życiu i zdrowiu człowieka. Drugie przestępstwo stanowi więc recydywę (od odbycia kary nie upłynęło 5 lat).

Sad Najwyższy uchylił wyrok sądu powiatowego i skazał Edwarda K. na rok więzienia bez zawieszania wykonania kary.

GARMAŻERNIA

Elżbieta K. — Proszę o wyjaśnienie czy mówi się garmażernia czy garmazernia? A może jest inne słowo polskie równoznaczne?

RED.: W słownikach istnieje wyraz garmażernia i dalej sklep garmazeryjny, garmazera (przeznaczony do gotowania, a ostatnio ukazał się wyraz garmaz — jako nazwa tego co się kupuje w garmazerni. Garmażernia pochodzi od słowa francuskiego gardemanger, co oznacza spiżarnia. (1964)

WYPADEK I ODSZKODOWANIE

E. K. — Z zakładu pracy, wynajętym samochodem, zostałem delegowany jako konwojent z towarem. W drodze ulegliśmy wypadkowi. Obecnie jestem kaleką. Otrzymałem odszkodowanie z ubezpieczenia komunikacyjnego 50 000 zł oraz z zakładu pracy 15 000 zł i to z polisy PZU. Czy od zakładu należy jakieś odszkodowanie?

RED.: Za skutki wypadku samochodowego, materialna odpowiedzialność ponosi przedsiębiorstwo, które jest właścicielem pojazdu. Jest ono ubezpieczone w PZU od odpowiedzialności cywilnej i z tytułu ubezpieczenia ko-

Przedjazdowne inicjatywy Stowarzyszenia Księgowych

Zarząd Poznańskiego Okręgowego Oddziału Stowarzyszenia Księgowych w Polsce włączył się aktywnie do prac związanych z organizowaniem dyskusji przedjazdownej i z podejmowaniem czynów społecznych dla uczczenia V Zjazdu. Równocześnie Zarząd wystosował list otwarty do pracowników służb finansowo - księgowych, w którym apeluje o branie czynnego udziału w przedjazdownych dyskusjach w zakładach pracy.

Apel ten znalazł szeroki odzew. Pracownicy podjęli liczne zobowiązania, w których zadeklarowali m.in. dalsze doskonalenie systemu zarządzania w przedsiębiorstwach, usprawnienie rachunku kosztów, rozwijanie wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego, doskonalenie systemu kontroli wewnętrznej w powiązaniu ze społeczną, sprawowaną przez organa samorządów robotniczych.

Te i inne problemy są też przedmiotem nadzwyczajnych zebrań organizowanych z inicjatywy Zarządu Okręgowego przy koła terytorialne i branżowe Stowarzyszenia przy

współpracy ze związkami zawodowymi, Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, Towarzystwem Naukowej Organizacji i Kierownictwa oraz innymi organizacjami społecznymi. Zgłoszone podczas tych narad propozycje rozpatrywane są przez konsultantów i specjalistów, którzy przysyłają je wraz z opinią do komisji wniosków powołanej przy Zarządzie Oddziału.

W Oddziale realizuje się po myślnie także inne punkty programu działania. W siedzibie Zarządu przy ul. Kościelnej 19 w Poznaniu czynny jest w poniedziałki, środy i piątki Zespół Konsultacyjny, który udziela przedsiębiorstwom porad i służy pomocą fachową przy opracowywaniu wniosków. Fachowych porad i konsultacji udziela też będą zarządy oddziałów i kół terytorialnych w 26 powiatach.

Zespół Postępu Technicznego zorganizuje z kolei 24 bm ogólnopolską naradę kierowników wydziałów budżetowo - gospodarczych i głównych księgowych WPN na temat „Mechanizmów ewidencji w przedsiębiorstwach narodowych jako narzędzia kontroli i informacji o stopniu realizacji zadań budżetowych”. Ciekawie zapowiada się

też spotkanie, które organizuje Zespół Postępu Technicznego Stowarzyszenia dla pracowników księgowości z kluczowych zakładów pracy w Wielkopolsce. Uczestnicy spotkania zapoznają się m.in. z metodami uzyskiwania i przetwarzania bieżących informacji gospodarczych dla ich wykorzystywania w zarządzaniu przedsiębiorstwami.

Współdziałając z WKZZ, Ośrodkiem Szkolenia Ekonomicznego, specjaliści ze Stowarzyszenia spotkają się w 10 powiatowych komisjach związków zawodowych z aktywistami związkowymi i członkami samorządów robotniczych dla przedyskutowania problemów związanych z usprawnieniem kontroli w przedsiębiorstwach.

Najważniejsze wnioski z dyskusji w kołach terytorialnych, branżowych i międzyzakładowych oraz z zespołowych problemów zostaną przez Zarząd Okręgu przedstawione Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR dla ich wykorzystania w materiałach jazdownych PZPR przed konferencją wojewódzką.

Konstruktynny program działania poznańskiego Zarządu przyczyni się więc do dalszego usprawnienia gospodarki finansowej w wielkopolskich zakładach pracy i do udoskonalenia rachunku wewnątrzzakładowego, którego znaczenie jest tak silnie zaakcentowane w tezach przedjazdownych, (b)

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

munikacyjnego PZU wypłaca odszkodowanie. O ile zdaniem Pana nie pokrywa ono szkód, może Pan w ciągu 3 lat od chwili wypadku żądać od przedsiębiorstwa wypłaty dodatkowych kwot. Ich wysokość ustali sąd. Jeżeli Pan został inwalidą, przysługują mu z ZUS-u renty z tytułu wypadku w zatrudnieniu. (2041)

OPIEKA NAD CHORYM DZIECKIEM

Antezak. — Mąż jest pracownikiem fizycznym, ja umysłowym. Mam dziecko, które chodzi do przedszkola i dość często nam choruje. Często wyjeżdżam na delegację. Czy mąż może dostać zwolnienie z pracy gdy dziecko zachoruje i czy za czas zwolnienia będzie należało mu się wynagrodzenie?

RED.: W razie choroby dziecka do lat 14, matce przysługują zwolnienie z pracy na opiekę nad nim. Zwolnienie takie ojcu przysługuje wtedy, gdy jest samotny, albo gdy

matka dziecka jest chora. Przysługuje mu i wówczas, gdy matka pracuje zawodowo i gdy jej okolicznościowy urlop nie jest wskazany ze względu na dobro pracy. Pracownik fizyczny — za czas zwolnienia — otrzymuje zasiłek chorobowy. Zasiłek ten lub pobory mogą być wypłacane nie dłużej, niż jeden miesiąc w ciągu roku. Jeżeli dziecko choruje dłużej, to nieobecność może być uznana za usprawiedliwioną, ale nie należy się wówczas zasiłek, czy też wynagrodzenie za pracę. (1994)

RENTA - DOŻYWCIE

Genowefa O. — Mąż mój jest właścicielem gospodarstwa o rocznej przychodowości 15 600 złotych. Gospodarstwo prowadzi z dzieckiem, a mąż pracuje na kolei od 25 lat. W tym roku kończy 65 lat. Teraz gospodarstwo chcemy zapisać synowi, a sobie wyświadczyć dożywocie. Kiedy mąż będzie miał prawo do renty?

RED.: — Z chwili ukończenia 65 roku życia, mąż może pójść na

rente. Wiadomo jednak, że jeżeli rentista posiada gospodarstwo rolne, wówczas renta podlega za wieszeniu. Dopóki będzie właścicielem gospodarstwa — renty nie otrzyma. Natomiast nie stoi na przeszkodzie, jeżeli będzie miał dożywocie. Radzimy więc gospodarstwo przepisać na syna i wyświadczyć sobie dożywocie oraz zacząć starania o rentę. (2048)

SPOŁECZNE KOMISJE POJEDNAWCZE

Tadeusz O. z Ostrowa — Słyszałem, że istnieją społeczne komisje pojednawcze. Jaki jest cel ich działalności? Kto je wybiera?

RED.: Społeczne komisje pojednawcze mają prawo rozpatrywać wszystkie spory między obywatelami, z wyjątkiem sporów o prawo własności gruntów oraz poważnych spraw karnych z oskarżeniami publicznymi, to znaczy takich, w których oskarżenie do sądu wnosi prokuratura lub inna organ państwa. Nie mają natomiast prawa rozstrzygać spraw i wydawać wyroków. lecz jedynie woda skłóconych i nakłaniać do zawierania ugody. Społeczne komisje pojednawcze powstać mogą w takich miejscowościach, w których ludność chce je mieć, a wybiera ją gromadzkie rady narodowe na wniosek miejscowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. (1968)

Vorvaerts (Cottbus) - Lech 3:2 (2:0)

Ten mecz wymaga innego zgoła omówienia; chciałoby się bowiem wyciągnąć pewne wnioski z drugiej połowy tego spotkania, o tyle interesującego, że rzuca ono światło na możliwości „lechitów”.

Przecież gra naszych „kolejarzy” po przerwie mogła przypominać się nawet najwybredniejszemu znawcy. „Lech” pokazał nam, że umie grać, że wie, jak można przeciwnika zastopować i zepchnąć do rozpaczliwej niekiedy obrony. Zaryglowali „kolejarze” swoich gości zza Odry dokładnie, hokejowo po prostu, i prawie tchu im nie dali złapać. (Chociaż tak mimochodem trzeba przyznać, że goście mogli w tej części gry poprzecz dwa, czy trzy wypadki powiększyć swój stan po nadania).

Bramki, które padły na tym meczu, z wyjątkiem tej z karnego, były bardzo dobrej marki i bramkarze obu drużyn byli tu chyba bezradni.

Żeby jednak ocenić przebieg całego spotkania trzeba wrócić do jego początku. Otóż, ostateczny wynik rozegrał się już w pierwszej połowie: piłkarze z Cottbus rozegrali tę część meczu z dużym spokojem; technicznie nieźle zaawansowani i „piłkarsko zrównoważeni” — wykorzystali w 100-procentach nadarzające się szanse. W przeciwnieństwie za to „lechici” nie mogli złapać właściwego sposobu na przeciwnika i, w dodatku, grali bez polotu. (Absolutnie nie mam zamiaru wkraczać w sprawy trenerów, ale żeby drugoligowcy nie umieli stopować, gasić piłki, to już chyba wielkie nieporozumienie. Od tego zaczyna się, proszę panów, freblówkę piłkarską...).

I tak oto z braku stopingu i kilu innych jeszcze umiejętności pierwsza połowa meczu nietego nam się przedstawiła. Za to, powtarzamy, z dużą satysfakcją notowaliśmy poczynania „Lecha” po przerwie. I tak właśnie trzeba grać; było i dobre krycie, były ce

każdego...

Kajakowe mistrzostwa Berlina zakończyły się rzadko notowanym sukcesem jednych barw; juniorzy kategorii A i młodzicy „Warty” zagarnęli w tych zawodach, aż 14 pierwszych miejsc. Gratulujemy i ... czekamy na wieści.

Do niemałej sensacji byłoby dozwolić w spotkaniu siatkówki męskiej; akademicki Częstochowy prowadził po 2 setach z kolegami z Warszawy 2:0. Żeby nie wioletole nie, przepraszamy „wieloszonowców” do udziału w meczu, który odbędzie się w Warszawie 26 października. Zgodnie z przeprowadzonymi przed kilkoma miesiącami rozmowami między Federacją Bokserskimi NRF i Polską, mecze rozegrane zostaną bez udziału olimpijczyków obydwu państw. (t)

Piłkarze warszawskiej „Gwardii” rozegrali onegdaj mecz z drugą Korejską Republiką Ludo Demokratycznej. Amnokan Phienan zakończył zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:1 (1:1).

Komunikat

MKS „Admira” organizuje turnieje tenisa stołowego dla młodzieży zamieszkałej na terenie Górczyna i Kopaniny. Zgłoszenia przyjmują sekretariat klubu przy ul. Nehringa 3 we wtorki i piątki w godz. 18-20 do dnia 1.10 br.

Praca

Uczeń na instalacje sanitarno i centr. ogrzewania potrzebny. Poznań, Małki 46 m. 12, zgłoszenia 8-10 i 14-19. 31855g

Dochodząca pomoc domowa do małżeństwa lekarzy z 6-letnim dzieckiem potrzebna. Czerwonej Armii 45 m. 5. 32833g

Pomoc domowa dochodząca na kilka godzin codziennie, zatrudnia na tydzień 2 osoby pracujące. Zgłoszenia po godz. 16, Niestachowska 54 m. 57 — Osiedle Bonin. 32465g

Kupno

Kupię piec na węgiel przenośny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 32927g.

Sprzedż

Leżaczki chromowane, wózki dziecięce, duży wybór — poleca Wytwórnica Głogowska 135. 31632g

Samochody

Samochód Wartburg de Lux sprzedam. Nowina 3. 31471m.

Wózki dziecięce

Wytwórnica poleca wózki dziecięce — chromowane, niklowane. Obornicka 63. 31301g

Przedsiębiorstwo

Przedsiębiorstwo Produkcyjne Budownictwa w Zielonej Górze, ul. Fabryczna 14 (wejście od ul. Przemysłowej) — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na instalowanie i podłączenie typowej stacji wieźniaw 15/04 KV wraz z wybudowaniem 320 m przyłącza linii WN — w terminie do końca br. Z materiałów częściowo zleceniodawcy. Wartość robót elektrycznych wynosi: a) stacji transformatorowej — 72 tys. zł b) przyłącza linii WN — 40 tys. zł Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, tel. 32-39. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze. Termin składania ofert do dnia 30. IX. 1968 r., otwarcie nastąpi 1. X. 1968 r. w Dyrekcji o godz. 8. Przedsiębiorstwo zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6636

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Pasowego „Bacutil” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlane spichrza II-piętrowego istniejącego magazynu na terenie Wytwórnicy Pasz Września, pow. Września — szosa do Psar. Przedmiotem zlecenia będą wszelkie roboty budowlane od ziemnych do wykończeniowych, łącznie stolarki i ślusarki okiennej i drzwiowej. Przewidywana wartość przedmiotowych robót wynosi łącznie ca 260 tys. zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych). Zleceniodawca zobowiązuje się dostarczyć jedynie materiały deficytowe oraz reglamentowane. Termin wykonania całości w ciągu 6 miesięcy od daty podpisania umowy. Dokumentacja do wglądu oraz ślepe kosztorysy — znajdują się w Dziale Inwestycji i Remontów w Poznaniu, przy ul. Dominikańskiej 7. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do skrzynki ofertowej. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze Przedsiębiorstwa, przy ul. Dominikańskiej 7 o godzinie 11. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, posiadające uprawnienia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K7036

Dwie studentki (siostry), poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31432m.

Bydgoszcz! Duży pokój, c. o., wygodny, zamieszkanie na mniejszy, równorzędny w spokojnej dzielnicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31890g.

Kawalerkę kwaterunkową na Grunwaldzie zamieniam na dwa pokoiki z kuchnią, również spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K7486.

Samodzielne mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w Katowicach zamieniam na pokój z kuchnią, w Bieleku, Krakowie, Poznaniu. Zgłoszenia pisemne: „1224” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K7312

Poszukuję pokoju blisko Uniwersytetu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31552m.

Student pracujący poszukuje pokoju (może być dwuosobowy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31549m.

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31389m.

LoKale

Samodzielne dwa pokoje, kuchnia, stare budownictwo, zamieniam na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31541m.

Samodzielne, komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, 1 ptr., Łazarz, zamieniam na mniejsze z wygodami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31471m.

Przedsiębiorstwo Produkcyjne Budownictwa w Zielonej Górze, ul. Fabryczna 14 (wejście od ul. Przemysłowej) — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na instalowanie i podłączenie typowej stacji wieźniaw 15/04 KV wraz z wybudowaniem 320 m przyłącza linii WN — w terminie do końca br. Z materiałów częściowo zleceniodawcy. Wartość robót elektrycznych wynosi: a) stacji transformatorowej — 72 tys. zł b) przyłącza linii WN — 40 tys. zł Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, tel. 32-39. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze. Termin składania ofert do dnia 30. IX. 1968 r., otwarcie nastąpi 1. X. 1968 r. w Dyrekcji o godz. 8. Przedsiębiorstwo zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6636

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Pasowego „Bacutil” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlane spichrza II-piętrowego istniejącego magazynu na terenie Wytwórnicy Pasz Września, pow. Września — szosa do Psar. Przedmiotem zlecenia będą wszelkie roboty budowlane od ziemnych do wykończeniowych, łącznie stolarki i ślusarki okiennej i drzwiowej. Przewidywana wartość przedmiotowych robót wynosi łącznie ca 260 tys. zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych). Zleceniodawca zobowiązuje się dostarczyć jedynie materiały deficytowe oraz reglamentowane. Termin wykonania całości w ciągu 6 miesięcy od daty podpisania umowy. Dokumentacja do wglądu oraz ślepe kosztorysy — znajdują się w Dziale Inwestycji i Remontów w Poznaniu, przy ul. Dominikańskiej 7. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do skrzynki ofertowej. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze Przedsiębiorstwa, przy ul. Dominikańskiej 7 o godzinie 11. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, posiadające uprawnienia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K7036

Dwie studentki (siostry), poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31432m.

Bydgoszcz! Duży pokój, c. o., wygodny, zamieszkanie na mniejszy, równorzędny w spokojnej dzielnicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31890g.

Kawalerkę kwaterunkową na Grunwaldzie zamieniam na dwa pokoiki z kuchnią, również spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K7486.

Samodzielne mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w Katowicach zamieniam na pokój z kuchnią, w Bieleku, Krakowie, Poznaniu. Zgłoszenia pisemne: „1224” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K7312

Poszukuję pokoju blisko Uniwersytetu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31552m.

Student pracujący poszukuje pokoju (może być dwuosobowy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31549m.

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31389m.

LoKale

Samodzielne dwa pokoje, kuchnia, stare budownictwo, zamieniam na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31541m.

Samodzielne, komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, 1 ptr., Łazarz, zamieniam na mniejsze z wygodami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31471m.

Przedsiębiorstwo Produkcyjne Budownictwa w Zielonej Górze, ul. Fabryczna 14 (wejście od ul. Przemysłowej) — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na instalowanie i podłączenie typowej stacji wieźniaw 15/04 KV wraz z wybudowaniem 320 m przyłącza linii WN — w terminie do końca br. Z materiałów częściowo zleceniodawcy. Wartość robót elektrycznych wynosi: a) stacji transformatorowej — 72 tys. zł b) przyłącza linii WN — 40 tys. zł Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, tel. 32-39. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze. Termin składania ofert do dnia 30. IX. 1968 r., otwarcie nastąpi 1. X. 1968 r. w Dyrekcji o godz. 8. Przedsiębiorstwo zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6636

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Pasowego „Bacutil” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlane spichrza II-piętrowego istniejącego magazynu na terenie Wytwórnicy Pasz Września, pow. Września — szosa do Psar. Przedmiotem zlecenia będą wszelkie roboty budowlane od ziemnych do wykończeniowych, łącznie stolarki i ślusarki okiennej i drzwiowej. Przewidywana wartość przedmiotowych robót wynosi łącznie ca 260 tys. zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych). Zleceniodawca zobowiązuje się dostarczyć jedynie materiały deficytowe oraz reglamentowane. Termin wykonania całości w ciągu 6 miesięcy od daty podpisania umowy. Dokumentacja do wglądu oraz ślepe kosztorysy — znajdują się w Dziale Inwestycji i Remontów w Poznaniu, przy ul. Dominikańskiej 7. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do skrzynki ofertowej. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze Przedsiębiorstwa, przy ul. Dominikańskiej 7 o godzinie 11. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, posiadające uprawnienia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K7036

Dwie studentki (siostry), poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31432m.

Bydgoszcz! Duży pokój, c. o., wygodny, zamieszkanie na mniejszy, równorzędny w spokojnej dzielnicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31890g.

Kawalerkę kwaterunkową na Grunwaldzie zamieniam na dwa pokoiki z kuchnią, również spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K7486.

Samodzielne mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w Katowicach zamieniam na pokój z kuchnią, w Bieleku, Krakowie, Poznaniu. Zgłoszenia pisemne: „1224” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K7312

Poszukuję pokoju blisko Uniwersytetu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31552m.

Student pracujący poszukuje pokoju (może być dwuosobowy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31549m.

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31389m.

LoKale

Samodzielne dwa pokoje, kuchnia, stare budownictwo, zamieniam na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31541m.

Samodzielne, komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, 1 ptr., Łazarz, zamieniam na mniejsze z wygodami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31471m.

Przedsiębiorstwo Produkcyjne Budownictwa w Zielonej Górze, ul. Fabryczna 14 (wejście od ul. Przemysłowej) — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na instalowanie i podłączenie typowej stacji wieźniaw 15/04 KV wraz z wybudowaniem 320 m przyłącza linii WN — w terminie do końca br. Z materiałów częściowo zleceniodawcy. Wartość robót elektrycznych wynosi: a) stacji transformatorowej — 72 tys. zł b) przyłącza linii WN — 40 tys. zł Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, tel. 32-39. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze. Termin składania ofert do dnia 30. IX. 1968 r., otwarcie nastąpi 1. X. 1968 r. w Dyrekcji o godz. 8. Przedsiębiorstwo zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6636

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Pasowego „Bacutil” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlane spichrza II-piętrowego istniejącego magazynu na terenie Wytwórnicy Pasz Września, pow. Września — szosa do Psar. Przedmiotem zlecenia będą wszelkie roboty budowlane od ziemnych do wykończeniowych, łącznie stolarki i ślusarki okiennej i drzwiowej. Przewidywana wartość przedmiotowych robót wynosi łącznie ca 260 tys. zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych). Zleceniodawca zobowiązuje się dostarczyć jedynie materiały deficytowe oraz reglamentowane. Termin wykonania całości w ciągu 6 miesięcy od daty podpisania umowy. Dokumentacja do wglądu oraz ślepe kosztorysy — znajdują się w Dziale Inwestycji i Remontów w Poznaniu, przy ul. Dominikańskiej 7. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do skrzynki ofertowej. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze Przedsiębiorstwa, przy ul. Dominikańskiej 7 o godzinie 11. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, posiadające uprawnienia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K7036

Dwie studentki (siostry), poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31432m.

Bydgoszcz! Duży pokój, c. o., wygodny, zamieszkanie na mniejszy, równorzędny w spokojnej dzielnicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31890g.

Kawalerkę kwaterunkową na Grunwaldzie zamieniam na dwa pokoiki z kuchnią, również spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K7486.

Samodzielne mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w Katowicach zamieniam na pokój z kuchnią, w Bieleku, Krakowie, Poznaniu. Zgłoszenia pisemne: „1224” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K7312

Poszukuję pokoju blisko Uniwersytetu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31552m.

Student pracujący poszukuje pokoju (może być dwuosobowy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31549m.

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31389m.

LoKale

Samodzielne dwa pokoje, kuchnia, stare budownictwo, zamieniam na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31541m.

Samodzielne, komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, 1 ptr., Łazarz, zamieniam na mniejsze z wygodami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31471m.

Przedsiębiorstwo Produkcyjne Budownictwa w Zielonej Górze, ul. Fabryczna 14 (wejście od ul. Przemysłowej) — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na instalowanie i podłączenie typowej stacji wieźniaw 15/04 KV wraz z wybudowaniem 320 m przyłącza linii WN — w terminie do końca br. Z materiałów częściowo zleceniodawcy. Wartość robót elektrycznych wynosi: a) stacji transformatorowej — 72 tys. zł b) przyłącza linii WN — 40 tys. zł Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, tel. 32-39. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze. Termin składania ofert do dnia 30. IX. 1968 r., otwarcie nastąpi 1. X. 1968 r. w Dyrekcji o godz. 8. Przedsiębiorstwo zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6636

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Pasowego „Bacutil” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlane spichrza II-piętrowego istniejącego magazynu na terenie Wytwórnicy Pasz Września, pow. Września — szosa do Psar. Przedmiotem zlecenia będą wszelkie roboty budowlane od ziemnych do wykończeniowych, łącznie stolarki i ślusarki okiennej i drzwiowej. Przewidywana wartość przedmiotowych robót wynosi łącznie ca 260 tys. zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych). Zleceniodawca zobowiązuje się dostarczyć jedynie materiały deficytowe oraz reglamentowane. Termin wykonania całości w ciągu 6 miesięcy od daty podpisania umowy. Dokumentacja do wglądu oraz ślepe kosztorysy — znajdują się w Dziale Inwestycji i Remontów w Poznaniu, przy ul. Dominikańskiej 7. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do skrzynki ofertowej. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze Przedsiębiorstwa, przy ul. Dominikańskiej 7 o godzinie 11. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, posiadające uprawnienia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K7036

Dwie studentki (siostry), poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31432m.

Bydgoszcz! Duży pokój, c. o., wygodny, zamieszkanie na mniejszy, równorzędny w spokojnej dzielnicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31890g.

Kawalerkę kwaterunkową na Grunwaldzie zamieniam na dwa pokoiki z kuchnią, również spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K7486.

Samodzielne mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w Katowicach zamieniam na pokój z kuchnią, w Bieleku, Krakowie, Poznaniu. Zgłoszenia pisemne: „1224” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K7312

Poszukuję pokoju blisko Uniwersytetu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31552m.

Student pracujący poszukuje pokoju (może być dwuosobowy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31549m.

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31389m.

LoKale

Samodzielne dwa pokoje, kuchnia, stare budownictwo, zamieniam na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31541m.

Samodzielne, komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, 1 ptr., Łazarz, zamieniam na mniejsze z wygodami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31471m.

Przedsiębiorstwo Produkcyjne Budownictwa w Zielonej Górze, ul. Fabryczna 14 (wejście od ul. Przemysłowej) — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na instalowanie i podłączenie typowej stacji wieźniaw 15/04 KV wraz z wybudowaniem 320 m przyłącza linii WN — w terminie do końca br. Z materiałów częściowo zleceniodawcy. Wartość robót elektrycznych wynosi: a) stacji transformatorowej — 72 tys. zł b) przyłącza linii WN — 40 tys. zł Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, tel. 32-39. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze. Termin składania ofert do dnia 30. IX. 1968 r., otwarcie nastąpi 1. X. 1968 r. w Dyrekcji o godz. 8. Przedsiębiorstwo zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6636

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Pasowego „Bacutil” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlane spichrza II-piętrowego istniejącego magazynu na terenie Wytwórnicy Pasz Września, pow. Września — szosa do Psar. Przedmiotem zlecenia będą wszelkie roboty budowlane od ziemnych do wykończeniowych, łącznie stolarki i ślusarki okiennej i drzwiowej. Przewidywana wartość przedmiotowych robót wynosi łącznie ca 260 tys. zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych). Zleceniodawca zobowiązuje się dostarczyć jedynie materiały deficytowe oraz reglamentowane. Termin wykonania całości w ciągu 6 miesięcy od daty podpisania umowy. Dokumentacja do wglądu oraz ślepe kosztorysy — znajdują się w Dziale Inwestycji i Remontów w Poznaniu, przy ul. Dominikańskiej 7. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do skrzynki ofertowej. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze Przedsiębiorstwa, przy ul. Dominikańskiej 7 o godzinie 11. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, posiadające uprawnienia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K7036

Dwie studentki (siostry), poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31432m.

Bydgoszcz! Duży pokój, c. o., wygodny, zamieszkanie na mniejszy, równorzędny w spokojnej dzielnicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31890g.

Kawalerkę kwaterunkową na Grunwaldzie zamieniam na dwa pokoiki z kuchnią, również spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K7486.

Samodzielne mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w Katowicach zamieniam na pokój z kuchnią, w Bieleku, Krakowie, Poznaniu. Zgłoszenia pisemne: „1224” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K7312

Poszukuję pokoju blisko Uniwersytetu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31552m.

Student pracujący poszukuje pokoju (może być dwuosobowy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31549m.

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31389m.

LoKale

Samodzielne dwa pokoje, kuchnia, stare budownictwo, zamieniam na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31541m.

Samodzielne, komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, 1 ptr., Łazarz, zamieniam na mniejsze z wygodami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31471m.

Przedsiębiorstwo Produkcyjne Budownictwa w Zielonej Górze, ul. Fabryczna 14 (wejście od ul. Przemysłowej) — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na instalowanie i podłączenie typowej stacji wieźniaw 15/04 KV wraz z wybudowaniem 320 m przyłącza linii WN — w terminie do końca br. Z materiałów częściowo zleceniodawcy. Wartość robót elektrycznych wynosi: a) stacji transformatorowej — 72 tys. zł b) przyłącza linii WN — 40 tys. zł Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, tel. 32-39. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze. Termin składania ofert do dnia 30. IX. 1968 r., otwarcie nastąpi 1. X. 1968 r. w Dyrekcji o godz. 8. Przedsiębiorstwo zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6636

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Pasowego „Bacutil” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlane spichrza II-piętrowego istniejącego magazynu na terenie Wytwórnicy Pasz Września, pow. Września — szosa do Psar. Przedmiotem zlecenia będą wszelkie roboty budowlane od ziemnych do wykończeniowych, łącznie stolarki i ślusarki okiennej i drzwiowej. Przewidywana wartość przedmiotowych robót wynosi łącznie ca 260 tys. zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych). Zleceniodawca zobowiązuje się dostarczyć jedynie materiały deficytowe oraz reglamentowane. Termin wykonania całości w ciągu 6 miesięcy od daty podpisania umowy. Dokumentacja do wglądu oraz ślepe kosztorysy — znajdują się w Dziale Inwestycji i Remontów w Poznaniu, przy ul. Dominikańskiej 7. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do skrzynki ofertowej. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze Przedsiębiorstwa, przy ul. Dominikańskiej 7 o godzinie 11. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, posiadające uprawnienia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K7036

Dwie studentki (siostry), poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31432m.

Bydgoszcz! Duży pokój, c. o., wygodny, zamieszkanie na mniejszy, równorzędny w spokojnej dzielnicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31890g.

Kawalerkę kwaterunkową na Grunwaldzie zamieniam na dwa pokoiki z kuchnią, również spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K7486.

Samodzielne mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w Katowicach zamieniam na pokój z kuchnią, w Bieleku, Krakowie, Poznaniu. Zgłoszenia pisemne: „1224” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K7312

Poszukuję pokoju

Bez białych plam w handlowej sieci

Handel i gastronomia, to te dziedziny, których tempo rozwoju nie dorównało w minionych latach rozwojowi miasta. Dysproporcje dadzą się określić m. in. tym, że np. Stare Miasto legitymuje się względnie prawidłową siecią sklepów czy restauracji, gdy tymczasem dzielnica nowomiejska ma sieć najłabszą, nie zaspokajającą często nawet najbardziej elementarnych potrzeb mieszkańców. A mimo oddawania do użytku nowych placówek i w pozostałych dzielnicach Poznania, nie tylko na peryferiach zbyt mało jest jeszcze liczb sklepów, kawiarni czy restauracji.

Jak wynika z założeń planu perspektywicznego rozwoju Poznania, w okresie do 1985 roku zamierza się zlikwidować nie tylko zaległości, lecz doprowadzić sieć handlową do takiego stanu, by w każdym rejonie miasta w pełni zaspokajała ona potrzeby ludności. Już sama liczba 600 sklepów, jakie przewiduje się oddać do użytku w omawianym okresie, ilustruje szeroko zapowiadane przemiany. Konieczność taka wynika nie tylko z zakładanego wzrostu liczby ludności. Trzeba bowiem też mieć na uwadze wzrastające zapotrzebowanie sklepów, zwłaszcza w artykuły przemysłowe. Już teraz notuje się znaczne dysproporcje między tempem wzrostu sieci sklepów a wzrostem wysokości obrotów.

Prawda, że coraz częściej otwierają się sklepy bardziej przestronne, umożliwiające ich lepsze wyposażenie i sprawniejszą obsługę

klientów. Niestety, mimo to jeszcze w 1965 roku przeciętna powierzchnia jednego sklepu nie przekraczała 81 m kw. W 1985 roku ma ona wzrosnąć do 144 m kw., co w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców — uwzględniając nawet gwałtowne zwiększenie się zaludnienia — da średnią 503 m kw. w porównaniu z 272 m kw. przed 3 laty. Rozbudowa sieci sklepowej dotyczyć będzie głównie Rataj i Winogrod, bowiem tam właśnie powstają największe osiedla mieszkaniowe. Jednocześnie jednak każdy rejon miasta otrzymać ma w przyszłości własne centrum handlowo-usługowe.

Nie najlepiej rozmieszczone są w Poznaniu restauracje, kawiarnie i bary. Prawie połowa wszystkich działających obecnie placówek gastronomicznych znajduje się w dzielnicach Stare Miasto, gdy tymczasem nawet tak gęsto zamieszkałe nowe rejony, jak Dębica czy osiedle im. Świerczewskiego nadal mają za mało kawiarni i restauracji.

W planie perspektywicznym zakłada się 5-krotny wzrost liczby miejsc konsumpcyjnych w tych placówkach. Zamiast 15 000 w 1965 r. będzie ich w końcu drugiego dziesięciolecia powojennego Poznania 75 000 w 530 zakładach gastronomicznych. Skok to olbrzymi, choć jeszcze daleki od obecnych stanów w innych krajach socjalistycznych. Oto np. w NRD średnia krajowa już w 1965 r. wynosiła 220 miejsc na 1 000 mieszkańców. W Poznaniu za 17 lat wskaźnik ten ma wynosić 125 miejsc.

Realizacja wymienionych założeń związana będzie ze znacznym wysiłkiem inwestycyjnym. Ale nie tylko terminowość inwestycji zadecyduje o likwidacji białych plam i tempie uzupełniania miejskiej sieci handlowej czy gastronomicznej. Na nic zda się wysiłek budowlany, jeśli przedsiębiorstwa handlowe ze swej strony nie zadbają o możliwe szybkie wyposażenie przekazywanych im obiektów.

Drugi bardzo ważny moment, to sprawa szkolenia kadr pracowników, zwłaszcza tych bezpośrednio obsługujących klientów w sklepach czy restauracjach. Ta konieczność dyktuje z kolei zadania dla branżowych szkół zawodowych i techników. Ale i tu przedsięwzięcia handlowe muszą zadbować, by absolwenci tych szkół nie przechodzili do innych zawodów.

Dyskutując nad metodami pełnej realizacji zadań w zakresie rozwoju handlu w naszym mieście nie można też zapominać o konieczności przyspieszenia modernizacji istniejących starych placówek. Na przykładzie wielu sklepów centrum widać, że proces ten przebiega zbyt wolno. Podobnie długo odwieka się też przekształcanie sieci sklepów w rejonie Starego Rynku, gdzie wiele jeszcze placówek nie odpowiada swą branzą charakterowi tej części miasta.

E. C.

Neony na wieżowcach „Centrum”

Jak już zapewne wielu poznańców zauważyło, na trzech domach handlowo-usługowych przy ul. Czerwonej Armii przystąpiono ostatnio do zakładania neonów. Wreszcie zatem — jeszcze przed ostatecznym oddaniem gmachów do użytku — zakończy się praca przy neonowych reklamach tych obiektów.

Na pierwszym wieżowcu (od strony ul. Kantaka) widnieją już dwa neony „Dom Usług”. Środkowy obiekt otrzyma neon „Centrum”, a trzeci od ul. Ratajcza „Alfa”. Wieżowce Centrum oświetlone będą także w pasie pierwszego piętra. Do tych prac także już przystąpiono.

Wewnątrz obiektów trwają obecnie prace wykończeniowe. Pierwszy wieżowiec, którego inwestorem jest WZSP ma być gotowy pod koniec października br. Drugi, kolejny wieżowiec — dla MHD — będzie oddany do użytku w grudniu br. Budynek PSS — od ul. Ratajcza — przekazany będzie do użytku w styczniu przyszłego roku. Parter i pierwsze piętro, a więc część handlowo-usługowa, przeznaczona dla klientów, gotowa będzie w maju przyszłego roku.

Planowo przebiega budowa szkół

Szybsze tempo dzięki zobowiązaniom

Rok szkolny 1968/69 rozpoczyna się w wielu uczniach naszego miasta w nowych budynkach. Po zakończeniu sierpnia oddano bowiem do użytku kilka obiektów szkolnych.

Na szczególne podkreślenie zasługuje ukończenie przed terminem 18-izbowej Szkoły Podstawowej przy ul. Świt. Jest to zasługa załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, która dzięki zobowiązaniom podjętym na czesć V Zjazdu partii skróciła termin budowy tej szkoły o cztery miesiące. Było to o tyle potrzebne, że warunki nauczania w istniejących trzech szkołach osiedla im. Świerczewskiego nie były najlepsze. W każdej z nich uczyło się po około 1700 dzieci, choć szkoły te budowano dla około 600 uczniów. Szkoła przy ul. Świt, wybudowana z pieniędzy Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, poprawiła więc dotychczasowe warunki nauki. Obecnie w trzech starszych szkołach uczy się po przeszło 1200 dzieci, a w nowo oddanej do użytku 1400.

Budowę drugiej szkoły podstawowej, również z funduszy SFBSiI kontynuuje się na osiedlu Rataje. Zgodnie z planem będzie ona ukończona w grudniu br. Organizacyjnie jednak powołano już w tym rejonie nową szkołę (nr 31), która

na razie korzysta z gościnności przy ul. Obrzyca. Najwięcej niepokoiu wywoływała budowa liceum ogólnokształcącego przy ul. Wąrzynowej na Winogradach. Powolne tempo tej budowy nie rokowało nadziei na oddanie obiektu do użytku do końca sierpnia br. Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 zdołała jednak odrobić zaległości i pod koniec sierpnia gotowe były izby lekcyjne oraz pracownia. Od 1 września w tym budynku uczą się dzieci szkoły podstawowej nr 29. Uczniowie IX Liceum Ogólnokształcącego z ul. Łozowej wprowadzą się do nowego budynku w tych dniach. Do końca tego miesiąca ma być jeszcze gotowa sala gimnastyczna oraz uporządkowany teren wokół szkoły.

Najmniej kłopotu było z budową obiektu szkolnego i warsztatów dla Zasadniczej Szkoły Zawodowej Mechaniki Precyzyjnej przy ul. Jawornickiej na Junikowie. Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych prowadziła tę budowę zgodnie z harmonogramem. Na okres przejściowy mieści się tu także Zasadnicza Szkoła Elektryczna z al. Stalingradzkiej. Z kolei budynek przy al. Stalingradzkiej przeznaczono dla zespołu szkół medycznych.

Do grudnia br. miała być ukończona nadbudowa jednego piętra w Technikum Odzieżowym przy ul. Kazimierza Wielkiego. Dzięki jednak zobowiązaniom przedzjazdowym pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 ukończono pracę w sierpniu. Dalsza rozbudowa (nowe skrzydło) tej szkoły jest już prowadzona. Zakończenie jej nastąpi w przyszłym roku. Również te prace prowadzone są z funduszy SFBSiI.

W grudniu oddane będzie także do użytku przedszkole dla dzieci Dębca.

W październiku poznańscy budowlani przystępują do wykopów pod fundamenty dalszych kilku obiektów szkolnych. Na osiedlu Rataje przystąpi się do budowy drugiej szkoły podstawowej. Na Winogradach powstanie pierwsza szkoła podstawowa dla budującego się tu osiedla mieszkaniowego. Na Ratajach stanie drugie przedszkole. Takiego samego obiektu oczekuje się jeszcze osiedle im. K. Świerczewskiego. W tym miesiącu mają się rozpocząć prace przy budowie kompleksu szkół muzycznych (liceum i podstawowa) przy ul. Solnej. (an)

INFORMUJEMY

Na odczyt pt. „Produkty naftowe dla konserwacji i ochrony antykorozyjnej” zaprasza dzisiaj, o godz. 10 do Pałacu Kultury — Zjednoczenie Przemysłu Rafinerii Naft.

Ponownie czynna jest już Poczta nr 7 przy ul. Głogowskiej 179.

Zebrań ogólnych członków 1 sym patyków Polskiego Związku Esperantystów odbędzie się dzisiaj, o godz. 19.30 w nowych lokalach przy ul. Nehringa 3 (MZKS „Admiral”), dokąd także przeniosł się sekretariat Zarządu Oddziału Poznańskiego PZE. W programie zebrań referat H. Muszyński oraz wspomnienie z podróży zagranicznych. Sekretariat Związku czynny jest w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 19.30—21.

Prelekcje na temat pomocy alimentacyjnej wygłosi adw. W. Czarna dzisiaj, o godz. 18 w Klubie Seniora PKPS, ul. Maszalska 8a. W każdy wtorek w tym samym klubie odbywają się pogadanki lekarskie dotyczące zagadnień zdrowia u osób starszych.

19 i 20 bm. w godzinach od 8 do 13.30 z powodu robót sieciowych tramwaje linii 1 i 5 będą skierowane do ul. Bema zamiast do Garbar. W tym czasie z pl. Wiosny Ludów do Garbar będzie jeździł autobus, który (poza ulicą Strzelcewską) zatrzymywać się będzie na przystankach tramwajowych na tej trasie.

Na spotkanie z H. Śniegockim, który wygłosi pogadankę pt. „Przygotowania do obchodów 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego” zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 64 dzisiaj, o godz. 12.

Wystawa sztuki użytkowej

W piątek, 20 bm. o godz. 18 w Galerii ZPAP St. Rynek, „Arsenal”, zostanie otwarta wystawa pt. „Propozycje sztuki użytkowej”.

W wystawie bierze udział 24 młodych poznańskich artystów plastyków, którzy zaprezentują projekty plakatów, okładek książkowych, opakowań, przedmiotów codziennego użytku i form przemysłowych. (na)

FOTOGRAFIKA

Realizm i piękno

Obchodzone ostatnio w naszym mieście Dni Kultury Lotewskiej umożliwiły nie tylko poznanie sztuki estradowej tej radzieckiej republiki. W Pałacu Kultury czynna jest także wystawa lotewskich artystów-fotografików. Na przykładzie ponad pół setki prac, prezentowanych przez kilkunastu autorów, można się dobrze zorientować w zakresie i poziomie twórczego wypowiedzenia się nieznanych nam do tej pory artystów.

Muszę przyznać, że wrażenia z

wystawy dają się określić jednym słowem — doskonała. Lotewscy fotograficy zademonstrowali wysoki poziom i bardzo efektowną formę fotograficznego przedstawiania swych wrażeń. Choć w wielu przypadkach stosowane są różne techniki opracowania obrazu, niemniej całość pozbawiona jest elementów szokujących. Zdjęcia — w wielu przypadkach niepozbawione nutki romantyzmu i nastrojowości — pełne są jednak realizmu, wykazują spory stopień zaangażowania poszczególnych twórców. To ostatnie stwierdzenie dotyczy zwłaszcza zdjęć o charakterze reportażowym. Doskonałe są też portrety i scenki rodzajowe. W obu przypadkach zadowala widza sposób przekazu, ujęcia i technicznego opracowania. Przede wszystkim w portrecie dominuje wyrazistość treści podkreślenia wszystkich cech modelu, nie tylko zewnętrznych czy profesjonalnych. Zaś liryczna i romantyczna cecha niemal wszystkie scenki rodzajowe.

Szkoda, że tak mało stosunkowo wystawiono pejzaży, które mogłyby wnieść element poznawczy w odniesieniu do całej republiki.

Zaangażowaną stronę twórczego wypowiedzenia się prezentują tacy autorzy, jak I. Szejtinitis („Buduje się pałac”) czy O. Mielgawis („Nigdy więcej”). W portrecie na szczególną uwagę zasługują bardzo dobrane i wyraziste fotografie W. Ezierusa („Portret”), G. Janajisa („Aktorka”) czy S. Kwiesiute („Dziecko”). Wreszcie wypada też zwrócić uwagę widza na fotografie J. Skutysza — „Samotność” i G. Bindego — „Mur”. Bardzo nastrojową jest „Noc nad morzem” J. Krejbięga.

Lotewscy fotograficy legitymują się więc pracami o wysokich walorach artystycznych. Przedstawiają nam, jak można na nowo ujmować znane tematy, nie szukając uduwnień, a zachowując pełny realizm.

E. C.

Prztyczek

Równy z drobiem spać?

Wachlarz przyjemności w wielkim mieście jest ucale niematy; każdy na swój sposób, oczywiście kulturalny, taktowny, może się zabawić, jak to się mówi — rozerwać. Każdy? Myślę, że chyba nie.

Czy na przykład wieczorny spacer po uroczym Starym Rynku nie należy do przyjemności? Ależ oczywiście, zwłaszcza, gdy jeszcze można wstąpić do atrakcyjnej winiarni w piwnicach. Hala — za duże wyimaganie, obywałe! Była któregoś dnia godzina 20.40 kiedy to daremnie próbowałam wstąpić do tej winiarni. Dla tych co od zewnątrz — drzwi już zarzucione — drzwi już zarzucione — drzwi już zarzucione. To już zbyt późna godzina? Dwudziesta czterdzieści.

Ale oto wchodzimy do winiarni przy Mielżyńskie-go. Jest godzina 20.55. U progu kelner wita nas (zamiast „dobry wieczór”) donośnym z a m y k a m y! Na takie dictum, wiadomo, nie ma siły.

I na tym koniec. W troki i do domu równo z drobiem spać.

t.h.n.

DZUR

Szpital Kliniczny im. Święcieckie go — chirurgia — internia (ul. Przybyszewskiego 40). tel. 67-12-31. Woj. Szpital Dziecięcy — chir. dzieci. do lat 14 (ul. św. Józefa 7/8, telefon 536-21).

Szpital Miejski im. Strusia (chirurgia, internia, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chłopskiego 20). wypadki uliczne tel. 99. nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66, dla m. Poznania porady lekarskie. tel. 637-35. podstaje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przejściowa, ul. Walki Młodych 7) — czynne całą dobę; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna, ul. Chłopskiego 9) — g. 18-7; niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II, ul. Kasprzaka nr 16, tel. 623-55 — cała doba. „Telefon Zaufania” nr 586-81 czynny cała doba (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 106). telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna cała doba. Główna 53 Staroleśna 79 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248). tel. 67-24-14 od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15. Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-13. Muzeum w Rogalinie — g. 9-15. Muzeum w Gólcach — g. 10-15.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek) — Linoryty J. Giełniska oraz prace fotografików Okręgu Poznańskiego — g. 10-18 (do 30 bm.). Muzeum Narodowe — „Malarstwo M. Bacciarellego” — g. 9-15 (do 20 bm.). Klub MPiK (Ratajcza 39) — „Siena średniowieczna” i Grafika E. Paschke — g. 10-20. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w 75 rocznicę” — g. 10-18. Dom Kultury Kolejarza (Marchlewskiego 142/144) — wystawa z okazji 50-lecia ZZZK — g. 10-22 (do 28 bm.). Pałac Kultury (Hol szatniowy Sali Wielkiej) — fotografie artystów lotewskich — g. 12-20 (do 22 bm.). Salon wystaw PK: „W krainie proroka” — fotografie A. Smietalskiego — g. 12-20 (do 29 bm.). Hol (I piętro) PK: Prace

plastyka-amatora Kornela Kolaśńskiego z Lubka — g. 10-18 (do 22 bm.). PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Z. Kmicika — członka Górzowskiego Tow. Fotograficznego — g. 10-19.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17 i od 24 do 31); 7.45 „Błękita szatafeta”; 8.20 „Od melodii do melodii”; 8.44 Konc. żywe; 9 Dł kl. III i IV (język polski); „Złota kaczka”; — słuch.; 9.22 Konc. poranny; 10 „Nie rdzewieje” — odc. I opow.; 10.20 Polska muzyka ludowa w oprac. artyst.; 10.50 „Choroby zawodowe — profilaktyka i leczenie”; „Jaki paragraf?” — Pos.; 11 Dł kl. VI (historia); „Przed Grunwaldem”; — słuch.; 11.50 Konc. Ork. Łódzkiej PR; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12 Dł kl. III (przyroda); „Na jesiennym polu” — reporta; 13.20 „Na swojej ską nute”; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Wiersze W. Majas; 14.10 Konc. muz. franc.; 15.05 Z życia ZSRK; 15.25 Dla dzieci konc. rozrywk. „Na wirażu”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Przebiegię zawsze młode”; 18.40 Muzyka i Aktualności; 19.20 „Osiem godzin na dobie”; 19.35 Felieton muzyczny K. Stomengera; 20.40 Gra Ork. Tam. PR; 21.30 Zespół Dzieciatka; 22 „Ludzie i kontynenty” — wydarzenia bliskowschodnie; 22.20 W tancemym rytmie; 23.15 Z twórczości W. A. Mozarta; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.05, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyka tygodnia Poznania; 8.35 „Odra” — reporta; 8.55 Muz. rozrywk.; 9.35 Wrocławskie Kroniki Kulturalne; 9.50 Młodzież i rozrywka; 10 Z muz. skandynawskiej; 10.25 „Pomorka” — opow.; 10.45 Z polskiej muz. sym-

fonicznej; 13 Czas dobrych gospo darzy; 13.25 „Spojrzenie wstecz” — gawęda; 13.45 Jean Philippe Rameau: Suita d-moll na klawesyn z II-go zboru „Pièces de davean”; 14.15 Kaledoskop kulturalny; 14.45 „Błękita szatafeta”; 15 „Pieśni i tańce świata”; „Mek sykańskie rytmy”; 15.20 Wirtuozii muz. rozrywk.; 15.50 „Mitologia i strategia hitlerizmu”; „Program Fuehrera”; — felieton; 17.10 Z. Noskowski: uwertura „Morskie Oko”; 17.25 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Felieton: „Tematy pozorne nieaktualne”; 18.20 Gra zespół B. Hardego; 18.30 „Widnokrag” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 18.45 Ludwik van Beethoven: Sonata na skrzypce i fortepian G-dur opus 30 nr 3; 19.07 Nowe płyty w Polskim Radio; 19.24 „Cóż za pomysły tato” — odc. XI pow.; 19.30 Vincenzo Bellini: „Lunatic”; — opera w 2-ach aktach; 22.30 Konc. rozrywk.; 23 Muzyka dawna; 23.15 „Przegląd i po glady”; 23.25 Muzyka tanczna.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Gubernator” — odc. 21 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18 Ekspres przez świat; 18.05 „The Supremes” w przebojach Rogersa i Harta; 18.30 „Mam re ce pełne persei”; — wiersze Miłos na starożytnego Egiptu; 18.45 Tył ko po hiszpańsku; 19 Czytamy pa miętniki — L. Jabłonowski; 19.15 Klasyki nowoczesności — graja Modern Jazz Quartet i Charles Parker; 19.35 Pod szafirową igłą; 20 Zebra — krakowski magazyn motoryzacyjny; 20.15 Bardowie na szczytach; 20.35 Albośno i to — tacy — w krzywym zwierciadle prasy; 20.50 Przebiegi na UKF; 21.15 Nowocześni tradycjonaliści — Praxos i Nes Vaudeville Band; 21.30 Humor z bródka — „Rozkosze hymnu”; 21.50 Opera R. Wagnera: „Walkiria”; 22.07 Śpiewa Charles Aznavour; 22.15 — 6 odc. „Łuku Triumfalnego”; 22.45 Mikrorecital Michela Le-

granda; 23 Miniatury poetyckie — Pory doby; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa Ella Fitzgerald.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9.35 — „Tak” — film prod. weg.; 10.55 — 11.25 — Historia dla kl. VI — „Na polach Grunwaldu”; 15.45 — Politechnika TV — Geometria wykres na I rok; — „Wiadomości wstępne”; 16.20 — Politechnika TV — Chemia I rok; — „Elektronika walencyjna”; 16.50 — „Wiadomości”; 17 — Dla dzieci — W. Gubarew — „Na bezludnej wyspie”; 17.45 — „Pod znakiem jakości” — program ekonomiczny; 18.25 — TV Przegląd Kulturalny; 18.40 — Przeglad muzyczny — prowadzi red. Ludwik Erhardt; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Program filmowy; 20.40 — „W zamkniętym kregu”; — film, prod. USA; 22 — „Strata” — program dokumentalny; 22.20 — Dziennik; 22.40 — Politechnika (powt.).

PIĄTEK: 9.15 — „Kobiety” — film fab. prod. rad.; 10.55—11.25 — Wychowanie Obywatelskie dla klas VII „W Komitecie Blokowym”; 12.45—13.15 — „Zajęcia techniczne”; kl. VIII — „Praca potokowa w szkole i fabryce”; 15.45 — Politechnika TV — wykłady z Matematyki — kurs przygotowawczy; „Procenty”; 16.50 — „Wyrażenia algebraiczne”; 16.50 — „Wiadomości”; 17 — Dla dzieci — „Zręczne ręce”; — przed kamerami Hanna Grygiel; 17.15 — „Nowiny”; — magazyn Postępu Rolniczego; 17.45 — „Kronika Tygodnia”; 18 — „Za kierownicą”; 18.30 — „Między Jor danem a Synajem”; — filmowy program dokumentalny; 19 — „Sylwetka karykaturzysty”; — Jerzy Flisak; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Kontakty”; 20.40 — „Kobiety”; — film fab. prod. rad.; 22.10 — „Pejzaże”; — Przeglad Kulturalny pod red. T. Strumfka; 22.40 — Dziennik; 23 — Politechnika TV (powt.).

TV zastrzeżone prawo nadania.